Nr 117. Kraków, 22 Maja — Niedziela Rok 1881.

CZAS

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie Austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 c.
„ „ Niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi innych państw należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. **Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

Prenumeratę przyjmują:
W Krakowie: Administracya „CZASU“, tudzież urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę:** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Nowakowskiej. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny raz po 5 cnt. — **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. **Dołączenia do „Czasu“** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzem. dla zamiejscowych, a 50 cent. od 100 egzem. dla miejscowych prenumeratorów. — Należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Ajencya „CZASU“ w głównym składzie tytoniu Nr. II przy ulicy Trybunalskiej L. 4; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue Clément 4; (prenumeratę p. Wincenty Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2 (także w Pradze). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daube & Comp. (także w Frankfurcie nad Menem), Rotter & Comp, Riemergasse 12.

Kraków 21 maja.

Przegląd Polityczny.

Najważniejszą w tej chwili wiadomością z zakresu polityki wewnętrznej, jest telegrafowane nam wczoraj doniesienie o wyjściu centralistów z Izby deputowanych. Doniosłości tego kroku po pierwszej depeszy nie można ocenić, czekać musimy bliższych wyjaśnień od naszych korespondentów, bo dzienniki wiedeńskie nie mogą w tej mierze być wskazówką. Na jedno zaś dziś już zgodzić się można, co podniósł korespondent nasz w depeszy wczorajszej, że krok podobny stawia wiernokonstytucyjnych w fałszywej pozycyi względem konstytucyi. Zdaje się też, że była to manifestacya chwilowa, która nie pociągnie dalszych za sobą następstw większego znaczenia politycznego.

Doszedł nas dziś zbyt późno w dziennikach rosyjskich okólnik ministra spraw wewnętrznych hr. Ignatiewa, którego treść już podaliśmy. Zamieścimy go w przyszłym numerze w całości.

Cokolwiek się dzieje w Rosyi, dzieje się jak najlepiej zdaniem *Nordd. allg. Ztg.* Sławiła ona Loris-Melikowa; dziś ma te same pochwały dla jego następcy Ignatiewa. Zachwyca się ona okólnikiem nowego ministra rosyjskiego spraw wewnętrznych. Chrześcianin, patryota, polityk — wszystko to łączy się w osobie jen. Ignatiewa i przewodniczy jego zamiarom. Ignatiew wygląda zbawienia w przyszłości, naprzód w moralnem odrodzeniu społeczeństwa; w wychowaniu młodzieży na podstawie religii i moralności; w umocnieniu poczucia obowiązku władz, szczególniej urzędników administracyjnych i gminnych, w zerwaniu z tradycyą kradzieży grosza publicznego. Ciemne strony teraźniejszego społeczeństwa rosyjskiego są powodem niedania się reform zmarłego Cesarza. Ignatiew odwołuje się do idealnych popędów natury ludzkiej i konieczności zwrócenia tych popędów na dobro publiczne. Zwolennik i obrońca prawnego porządku, ubolewa Ignatiew nad prześladowaniem żydów i zapowiada surowe środki. Wszystkim stanom przyrzeka uznanie praw ich a nadto ludowi wiejskiemu zwolnienie ciężarów oraz reformy socyalne i ekonomiczne. Okólnik ten stanowi zdaniem organu rządowego pruskiego epokę. Zapowiada on reformy na drodze, którą Rosya kroczy. Czego też to nie wyczytała w tym okólni u *Nordd. allg. Ztg!*

Gołos w następujący sposób wyraża się o krótkiej działalności ministra finansów Abazy: „Minister ustępujący przeprowadził zniesienie podatku od soli, ograniczenie obiegu monety papierowej, system oszczędności i ulgi w zniesieniu ciężarów włościańskich. Oby jego następca Bunge prowadził dalej rozpoczęto dzieło.“

Parlament niemiecki zajmował się we czwartek obradami w drugiem czytaniu ustawy o cechach. Ze strony rządowej położono na to nacisk, że ustawa nie zamierza przywrócić dawnych cechów w ich historycznem urządzeniu, ale związki rękodzielników jednego zawodu; opozycya wyrażała obawę, aby cechy nie dały początek legalnym zmowom majstrów na szkodę czeladzi; postępowcy i socyaliści są przeciwni cechom. Rozprawy te zbyt są szczegółowe, aby można z nich zdawać sprawę. Większa już część ustawy została uchwaloną.

Nordd. allg. Ztg zaprzecza, aby projekt nowego gmachu parlamentu w Berlinie uzyskał już zatwierdzenie Cesarza.

Onegdaj uchwaliła francuska Izba deputowanych powrót do formy wyborów parlamentarnych opartych na wyborach całemi departamentami a nie pojedynczo okręgami, każdy więc wyborca głosować będzie na tylu deputowanych, ilu na jego departament przypada. Kwestya ta była już tak rozciągle rozbieraną przez dzienniki, że nic nowego o niej powiedzieć nie można; zwłaszcza, że jest to kwestya nie konstytucyjna, nie zasadnicza, ale okolicznościowa. W wyborach z list łatwiej przeprowadzić kandydatów z góry postawionych; gdy wybory poszczególne uwzględniają najczęściej kandydatów znanych na miejscu. Bardoux, który był wnioskodawcą projektu wyboru z list, rozszerzał się, nie zwracając na siebie uwagi Izby, bo zdania były z góry powzięte. Przeciw niemu mówił Roger. Dopiero kiedy Gambetta zabrał głos, zwróciła się ku niemu uwaga Izby. Gambetta mało zajmował się projektem, a natomiast mówił wiele o sobie, na sobie zaczął i na sobie skończył. A naprzód, że nie zabiera głosu, aby się bronić od osobistych zaczepek, że nie chce w wybory wprowadzać osobistych niechęci, że nie chce podkopywać władzy. Od niego to zaczyna się, jak twierdził, sprawa wyborów zbiorowych, on je przeprowadził wśród szczęku oręża w r. 1871; tym wyborom zawdzięcza Francya, że jest republiką. Po mowie Gambetty nikt głosu nie zabrał i przystąpiła Izba do głosowania nad przejściem do obrad szczegółowych; za wzięciem wniosku pod obrady głosowało 243, przeciw 235. Większość była przeto bardzo wątpliwą. Po okrzykach partyi Gambetta uchwalono stanowczy ustęp ustawy 289 głosami przeciw 223, gdyż wielu niepewnych ukazało się dopiero wtedy w Izbie i wzięło już stronę większości. Wreszcie cała ustawa uchwaloną została po przeszło sześciogodzinnych obradach.

Z Tunisu donoszą o potyczce pod Mateur dnia 18 b. m. wieczór, w której Francuzi stracili 6iu ludzi a Chrumirowie znaczne ponieśli straty i przed działami pierzchnęli. Bej oddalił kilku urzędników wyższych. Krąży tam wieść o przygotowaniach do powstania.

Zapowiadany codziennie nowy gabinet włoski, nie jest jeszcze gotów. Podobno niepowiodło się Selli wciągnąć w kompromis umiarkowanej lewicy. Krol wezwał Depretisa, zapewne, aby go nakłonić do wejścia do jednego gabinetu z Sellą. Lewica postępowa pod przewodem Zanardellego i Nicotery postanowiła stawić opór gabinetowi Selli a w niedzielę mają się odbywać po różnych miastach włoskibh zgromadzenia przeciw zamierzonemu gabinetowi prawicy.

Opinione, organ Selli, przyznaje, że dziedzictwo po upadłym gabinecie jest wielkim ciężarem dla jego następców. Programem Selli jest unikanie wszelkich zuchwałych przedsięwzięć, prowokacyj, ambitnych zamiarów, ale zarazem obrona interesów narodowych i honoru narodowego. Gabinet Selli starać się będzie zachować postawę poważną, ale nie wyzywającą, starać się o pozyskanie przyjaźni i zaufania obcych rządów, które niestety, straciły Włochy. W polityce wewnętrznej będzie Sella liberalnym, utrzymywać chce porządek, moralność administracyi i wykończyć reformy uznane za potrzebne.

Wczorajsza *Opinione* utrzymuje, że wszystkie pogłoski o trudności złożenia gabinetu Selli, są bezzasadne. Utworzenie gabinetu jest zapewnione. Ogłoszenie nazwisk ministrów ociąga się jeszcze, gdyż idzie jeszcze o mniej ważne punkta.

Angielska Izba gminna uchwaliła w drugiem czytaniu ustawę agraryjną 353 głosami przeciw 176.

W Izbie wyższej parlamentu angielskiego odpowiedział lord Granville na zapytanie, że rząd nic otrzymał żadnych przedstawień z powodu prawa przytułku; ale zdanie Anglii jest tak wiadome, że wątpić można, aby się w tej sprawie zgłaszano do Anglii; wszelako Rosya za przychyleniem się Niemiec zaprosiła Anglię na konferencyę, aby rozważyć praktyczny sposób położenia kresu zbrodniczym usiłowaniom pewnych stowarzyszeń. Nie dziw, że po zamordowaniu Cara, Rosya zawezwała pomocy innych państw. Nie przez sympatyę dla nihilizmu rząd angielski odmówił udziału swego w konferencyi. Jeżeli nihilizm jest tem, czem się być wydaje, to jest wielkiem stowarzyszeniem przeciw ustawom i instytucyom społeczeństwa cywilizowanego, jeżeli działa on za pomocą gwałtów i mordów, jasną jest rzeczą, iż interes Anglii każe występować przeciw niemu i karać go. Minister sądzi jednak, iż da się to tylko o tyle wykonać, o ile ustawy pozwolą. Zdaniem Granvilla ustawy angielskie wystarczają dla tego celu. Nigdzie nie okazano większego oburzenia z powodu morderstwa Cara, jak w Anglii; jeśliby jednak Anglia wzięła udział w konferencyi, nie odniosłaby praktycznego rezultatu, coby nie było miłem parlamentowi i krajowi. Minister rzekł dalej, że odmowa Anglii wkłada na nią tem większy obowiązek stosowania istniejących ustaw dla zatamowania takich zbrodni przeciw bezpieczeństwu obcych rządów a szczególniej przeciw mordom i zamachom morderczym, tak na osoby prywatne, jak na panujących.

Dilke oznajmił w Izbie niższej, iż rzad otrzymał wprawdzie odpis petycyi Kuco-Wałachów przeciw wcieleniu ich, ale nie przywięzuje do tego wielkiej wagi, i nie słyszał, aby jak głoszą, ajenci austryaccy wpływali na tę petycyę.

Derwiszowi baszy udało się, jak donoszą do *Polit. Corr.*, pochwycić Abdula beja, jednego z najwpływowszych przywódzców ligi albańskiej w chwili kiedy w Draczu (Duraszo) chciał wsiadać na okręt.

Porta odstąpiła od zamiaru internowania Prenka Bib Dody i Hodo beja w Armenii i pozwolono im pozostać w Konstantynopolu.

Otwarcie skupczyny serbskiej ponownie dla braku kompletu odroczonem być musiało.

KORESPONDENCYA „CZASU“

Wiedeń 19 maja.

(156-te posiedzenie Izby poselskiej).

Prezes **Smolka** zagaja posiedzenie o godz. 10, min. 15 przy tłumnie zapełnionych ławach poselskich, które przez całą szczegółową dyskusyę budżetową świeciły pustkami.

Na porządku dziennym nasamprzód ustawa finansowa na r. 1881.

Prezes prosi, aby w dyskusyi trzymano się granic nakreślonych przedmiotem.

Poseł **Neuwirth**: Pięć miesięcy upływa już roku budżetowego, więc trudno oceniać budżet materyalnie; trzeba ograniczyć się na poglądzie pod względem moralnym, pod względem planów, programów i chęci, które w dyskusyi budżetowej wyrażono. Zwracam się nasamprzód ku niedoborowi i proponowanym sposobom usunięcia go. Ale tu przypomina mi się niepojęte pewne wyrażenie pana ministra skarbu, który dnia 30 kwietnia powiedział, że nie umiałby pogodzić z swem sumieniem, gdyby miał pozostawić następcy swojemu taką spuściznę, jaką sam objąć musiał. Któż to był poprzednikiem pana ministra skarbu? Któryż to poprzednik pozostawił mu taką spuściznę, że podobnej nie chciałby pozostawić swemu następcy? O ile mi wiadomo, był to ów przelotny minister skarbu, którego ministerstwo stanowi dziwaczny epizod w historyi finansów austryackich. A poprzednik tego poprzednika także nie należał do naszego stronnictwa. Nie wiem przeto, jak wyglądać musiała spuścizna po tych poprzednikach, gdy teraźniejszy pan minister skarbu obejmował urząd, zwłaszcza gdy w r. 1879, jak wykazał wczoraj pos. Wolfrum, pozostały w kasach 102 miliony. W r. 1880 mówiliście nam, panowie z prawicy, że budżet zeszłoroczny jest jeszcze naszem dziełem; dziś, co do budżetu na r. 1881, możemy wam już odwdzięczyć się: *ipsi fecistis*. A jakże on wygląda, ten nasz budżet na r. 1881? Porównam go z r. 1879, bo ten był właśnie nasz budżet ostatni. Wydatków przybyło w tych dwu latach 24 miliony, dochodów 17 milionów; niedobór w r. 1881 wynosi 53.4 miliona, a po strąceniu spłaconych asygnat skarbowych 32.8 miliona, na r. 1879 zaś wynosił tylko 25.8 miliona, a więc w dwu latach urósł o 7 milionów, chociaż przybyło dochodów 17 milionów. Pan sprawozdawca jeneralny (Henryk Clam) w celu usunięcia niedoboru tak słodko odezwał się wczoraj do nas: „Podajmy sobie dłonie na polu ekonomicznem.“ Przypomina mi to słowa Małgorzaty do Fausta: „Henryku, ja się ciebie boję! *(Wielka wesołość na lewicy)*. Pos. Hausner przedstawił nam program finansowy. Zupełnie zgadzam się na jego propozycyę pomnożenia dochodów z monopolu na tytoń, a zastąpienia w ten sposób dochodów z loteryi; ale co do propozycyi utworzenia nietykalnego funduszu, ulokowanego na procent po $5^1/_2$ od sta, z sprzedaży dóbr skarbowych, projektu tego dziś dyskutować nie można. Tyle jednak wynika z całych wywodów pos. Hausnera, że między nim a ministrem skarbu jest dyametralna sprzeczność, że przeto pos. Hausner nie powinien wyszydzać niejedności lewicy w sprawach ekonomicznych. —

Mówca wyszydza rozliczne szczegóły mów pos. Hausnera, dochodząc ostatecznie do rezultatu, że program jego na teraz przynajmniej w praktyce wykonać się nie da. Przechodząc do programu ministra skarbu również odmawia mu praktycznego skutku; a dalej krytykuje sposób emisyi renty papierowej, zarzucając, że nie poszedł za radą lewicy (oferty publiczne), lecz za radą tych, którym minister dobrze życzy, i którzy ministrowi dobrze życzą. *(Rzęsiste oklaski z lewicy.)* Mówca wyszydza „ufność“ ministra skarbu i prezesa gabinetu, dowcipkując sobie w sposób wywołujący ustawiczną wesołość na lewicy. Hr. Taaffe myli się, mniemając, że ma większość; nie, większość ma jego. Bo niech tylko pokusi się o nieprzeprowadzenie kolei Podkarpackiej, lub ustaw o uniwersytecie praskim, lub wniosku Lienbachera o szkołach, a przekona się, że nie ma większości, że ona ma jego. Na gabinet nie mający najmniejszego zaufania w żadnem stronnictwie, podejmujący się zadań, których ani sam, ani żaden inny przeprowadzić nie może, niema innego sposobu, jak odmówić mu budżetu. Dlatego mówca będzie głosował przeciw ustawie finansowej.

Minister skarbu Dr **Dunajewski** stwierdza nasamprzód, że ustawa finansowa jest tylko sumą przyjętego już budżetu, tak że właściwie o przedmiocie samym niby już mówić nie można. Zwracając się przeciw p. Wolfrumowi, odpiera twierdzenie, jakoby sam był wywołał wczorajszą mowę tegoż posła, gdyż owszem niejednokrotnie zastrzegał się przeciw domyślaniu się chęci prowokacyjnych. Naprzeciw liczbowym wywodom Wolfruma stawia minister swoje wywody również liczbowe, a Izbie pozostawia osądzić, które zestawienie liczb jest właściwe. Powołując się na pewną liczbę przywiedzioną w r. 1878 przez jednego z posłów acz nie stwierdzając jej prawdziwości, t. j. na liczbę 52,000,000 złr., o które za poprzedniego gabinetu rok rocznie wzrastał dług publiczny, zapytuje minister p. Wolfruma, dlaczego już w roku 1878 jako jeneralny sprawozdawca budżetowy nie zaprzeczył prawdziwości tej liczby, podczas gdy na wywód finansowy ministra skarbu z dnia 30 listopada r. z. dziś dopiero odpowiada. Zapytuje dalej: jeśli rząd dawniejszy pozostawił 102 miliony w kasach, jakimże działo się sposobem, że potrzebowano już to 20, już to 10 milionów na zasilenie kas? Minister mówi o wyszydzanej przez posła Neuwirtha „ufności“ swej, że opiera ją na faktach i na stwierdzonych okolicznościach. Zastrzega się dalej przeciw nadawaniu gabinetowi miana „Taaffe-Dunajewski“, bo jeden tylko jest prezes gabinetu, za którego programem tak on (minister skarbu) jak wszyscy inni ministrowie idą. Odpiera nakoniec wywody Neuwirtha o stanowisku większości względem gabinetu, pytając, czy posłowi Neuwirthowi zdaje się, iż którybądź gabinet mógłby rozmyślnie stawać w sprzeczności z większością parlamentarną. Tak być nie może, bo żyjemy w państwie konstytucyjnie urządzonem. Minister kończy ponownem stwierdzeniem swej ufności w pomyślny rozwój stosunków politycznych.

Poczem uchwalono artykuł I ustawy finansowej, obliczający wydatki na 463,094,304 złr. Bez dyskusyi uchwalono całą resztę ustawy.

Następuje pierwsze czytanie dwu projektów odnoszących się do sprawy uniwesytetu praskiego. Projekt o rozdzieleniu uniwersytetu przekazano komisyi edukacyjnej, o kredycie dodatkowym zaś budżetowej.

Z kolei porządku dziennego następują obrady nad ustawą o płacach profesorów przy szkołach średnich, tj. o zmianie § 5 ustawy z r. 1870 w tym duchu, żeby suplentura liczyła się do lat służby. Po niejakiej dyskusyi uchwalono ją bez zmiany.

Poczem bez dyskusyi przyjęto ostatnią z porządku dziennego ustawę, tj. o zwolnieniu osób powołanych w mobilizacyi pod chorągwie od stęplów, taks i podatku dochodowego.

Koniec posiedzenia o godz. 1éj. — Następne jutro. — Na porządku dziennym ustawa o lichwie wedle zmian Izby wyższej i kilka spraw w pierwszem czytaniu.

Wiedeń 20 maja.

(157-me posiedzenie Izby poselskiej.)

Prezes **Smolka** zagaja posiedzenie o godzinie 10ej min. 15.

Z ministerstwa skarbu wniesiono projekt o przedłużeniu prowizoryum budżetowego do końca czerwca.

Nasamprzód uchwalono w trzeciem czytaniu ustawę finansową na r. 1881 i dwie ustawy wczoraj uchwalone: o profesorach szkół średnich i o ulgach finansowych dla osób powołanych w mobilizacyi pod chorągwie.

Dalej po krótkiej sprzeczce między pp. **Mengerem** a **Lienbacherem** uchwalono zgodzić się na zmiany, które Izba wyższa poczyniła w ustawie o lichwie.

Następuje pierwsze czytanie znanego wniosku posła Hohenwarta o wybranie osobnej komisyi do zbadania, ażali orzeczenie trybunału państwa o wyborach górno-austryackich nie narusza kompetencyi Izby poselskiej.

Na uzasadnienie wniosku zabiera głos poseł **Hohenwart** *(wedle stenogramu)*: Wedle przepisów regulaminu powołany dziś do umotywowania wniosku mojego, jestem w tem przyjemnem położeniu, że mogę ograniczyć się na bardzo niewielu słowach, skoro, jak mi się zdaje, poprzedzające sam wniosek uwagi uzasadniają go w mierze najzupełniej wystarczającej.

Jeśli już w życiu cywilnem każdy mandataryusz jest zobowiązany bronić i chronić poruczonego prawa mandanta swego przeciw wszelakiemu pokrzywdzeniu lub upośledzeniu przez osoby trzecie wszelkiemi, na jakie go stać, siłami, tem większem z pewnością brzemieniem obowiązek ten spoczywa na barkach tego, kto ma sobie poruczone najważniejsze i najcenniejsze prawo ludności.

Panowie! Izba poselska może, jeśli to z jakiegobądź powodu uważa za rzecz konieczną, lub dobru publicznemu pożyteczną, zmienić, lub ścieśnić kompetencyę swą sama sposobem ustawodawczym. Ale Izba poselska, którąby komukolwiek, chociażby sądowi, chociażby nawet najwyższemu w państwie trybunałowi, pozwoliła wdzierać się do jej kompetencyi, lub któraby choć tylko ignorowała takie wdarcie się do jej zakresu i spokojnie patrzyła, jak się tworzy przeciw niej prejudykat, o którego znaczeniu w życiu parlamentarnem pewno mi rozwodzić się nie potrzeba, taka Izba poselska zadokumentowałaby poprostu, że powołania swego nie pojmuje, a tem mniej spełnić je zdolna. *(Brawo! brawo! z prawicy)* Skoro więc wydarza się wypadek, w którym choćby tylko niepewna była kwestya, ażali nie zachodzi wdzieranie się do kompetencyi wys. Izby, Izba nie będzie mogła zrzucić się z obowiązku zgłębienia tego wypadku z jaknajwiększą uwagą i troskliwością i rozważenia, czy i jakich kroków chwycić się potrzeba.

Z takim wypadkiem mamy oto sprawę; taki wypadek zachodzi w orzeczeniu c. k. trybunału państwa w sprawie użalenia księcia Karola Auersperga i towarzyszy. Trybunał państwa, zapuszczając się w zbadanie aktu wyborczego kuryi większej posiadłości górno-austryackiej, szczegółowo zaś orzekając o prawie wyborczem osób zapisanych do spisu wyborców, stworzył wbrew przywiedzionym w wniosku naszym przepisom ustaw i wbrew długoletniej praktyce prawnej nowość tak uderzającą, że sama przez się już powinnaby zniewolić nas do wytężenia ku tej stronie całej uwagi naszej. Ale postępek c. k. trybunału państwa przedstawia się jako tem więcej niebezpieczny, gdy zważymy, że o tym samym akcie wyborczym, o prawie wyborczem tych samych osób, a nawet o tych samych użaleniach przeciw aktowi wyborczemu już przed kilkoma miesiącami orzekła wys. Izba. *(Bardzo trafnie! z prawicy)*. A wszakże wówczas nie odezwał się ani jeden głos w Izbie ani poza Izbą przeciw najzupełniejszej kompetencyi jej do orzeczenia w tej sprawie. *(Huczne brawo! z prawicy)*.

Przybywa atoli jedna jeszcze okoliczność, i to, jak mi się zdaje bardzo ważna, t. j. że i wys. rząd w jawnej rozprawie przed trybunałem państwa stanowczo zaprzeczył kompetencyi tegoż trybunału w sprawie tego użalenia, a reklamował ją dla tej wys. Izby. Tak liczne przeto i tak ważne są co do orzeczenia c. k. trybunału państwa wątpliwości, że, jak mi się zdaje, nie bezzasadny byłby domysł, iż orzeczenie to mieści w sobie wdzieranie się do naszej kompetencyi.

Ale jakiekolwiek byłoby o tem mniemanie, to jedno przyzna każdy, że wątpliwości te wymagają jak najtroskliwszego od nas zbadania sprawy i że ten obowiązek nasz jest tem więcej nieodparty, ile że taka podwójna judykatura w jednej sprawie koniecznie doprowadziłaby do bardzo pożałowania godnego pomięszania i podkopania w ludności poczucia prawa i pojęć o prawie. *(Brawo! z prawicy)*.

Panowie! Dziś zadaniem mojem tylko wyłuszczyć pobudki, które przemawiają za zbadaniem sprawy, a nie antycypować także wyniku tej czynności badawczej. Powstrzymuję się przeto umyślnie od wszelkiego zapuszczania się *in meritum rei*, od wszelkiego oceniania wyroku trybunałowego i jego wywodów. Naszem zdaniem będzie to należało do komisyi, o której wybranie wnosimy, a do której należeć będą wszystkie stronnictwa tej wys. Izby, w której to komisyi przeto też najzupełniej uwzględnione będą wszystkie dedukcye za wyrokiem i przeciw niemu. Takiego zbadania sprawy stoli żądać musimy w interesie godności tej wys. Izby, w interesie niezachwianego podtrzymania naszej kompetencyi konstytucyjnej. *(Brawo! z prawicy)*. I dla tego pragnąłbym, by wniosek nasz zyskał wszechstronne poparcie, zalecając go w tym duchu jaknajusilniej. *(Rzęsiste oklaski z prawicy)*.

Pos. **Herbst** *(wedle stenogramu)*: Wniosek stawiony przez frakcye, które wspólnie stanowią większość tej wys. Izby, a dzisiaj stojący na porządku dziennym w pierwszem czytaniu, oparty jest na motywach następujących:

że c. k. trybunał państwa co do wniesionego przez księcia Karola Auersperga i towarzyszy użalenia o naruszenie poręczonego konstytucyą prawa politycznego wbrew protestowi reprezentanta rządu ogłosił się kompetentnym do wyrokowania o tem użaleniu i wydał też orzeczenie swe w wyroku ogłoszonym na jawnem posiedzeniu dnia 25 kwietnia r. b.;

że dalej na podstawie § 58go ordynacyi wyborczej dla Rady państwa i §. 3go regulaminu jej Izba poselska dotychczas zawsze sama tylko przedsiębrała zbadanie akt wyborczych swoich członków, a mianowicie też co do wyboru, o którym tu mowa, objęła badawczą czynnością swą wszystkie te punkta, które teraz c. k. trybunał państwa swojemu także poddał rozpoznaniu;

że nakoniec Izba poselska jest zobowiązana pilnować troskliwie swojej kompetencyi konstytucyjnej i odpierać wszelakie wdzieranie się do niej, ktokolwiekby o nie się pokusił.

Z tych pobudek stawiony jest wniosek polecić komisyi, którą się ma wybrać, aby zbadała omówioną tu kwestyę kompetencyi. *(Słuchajcie! z lewicy)*.

Ale otóż artykuł IV zasadniczej ustawy państwa z dnia 21 grudnia r. 1867 o ustanowieniu trybunału państwa postanawia: „O kwestyi, czy orzeczenie o tym lub owym wypadku należy do trybunału państwa, orzeka sam i jedynie trybunał państwa.“ *(Słuchajcie! z lewicy)*.

Wniosek o wyznaczenie komisyi z poleceniem zbadania kwestyi, ażali trybunał państwa był kompetentny do wydania swego wyroku, pozostaje przeto w oczywistej sprzeczności z zupełnie jasnym przepisem zasadniczej ustawy państwa *(słuchajcie! z lewicy)*, a więc sprzeciwia się konstytucyi. *(Słuchajcie! słuchajcie! z lewicy)*.

Do brania udziału nad wnioskiem takim, a to w jakimbądź stadyum tych obrad, nie mamy prawa, a żaden przepis regulaminu nie może zobowiązywać do udziału w czynności, która narusza konstytucyę. *(Słuchajcie! z lewicy)*.

Protestując tedy przeciw obradom nad tym wnioskiem i przeciw uchwałom, które wskutek nich może zapadną, oświadczamy, że nie bierzemy udziału w tych obradach i że, gdyby i nas wybierać zechciano do komisyi, nieprzyjmujemy wyboru. *(Przeciągłe grzmotliwe oklaski na lewicy. Poseł Herbst i znaczna część posłów opuszcza salę.* Tak mówi urzędowy stenogram. Przez tę „znaczną część posłów“ rozumieć należy całą lewicę z wyjątkiem pp. **Kowalskiego** i **Ozarkiewicza**. Poseł **Kułaczkowski** wyszedł wraz z posłami Niemcami z lewicy).

Pos. **Hohenwart** *(wedle stenogramu)*: Szanowny poseł z kuryi gmin wiejskich okręgu Deczyna (pos. Herbst) odczytał nam oświadczenie, w którem wniosek niniejszy wręcz i poprostu nazwano naruszającym konstytucyę. Wobec tak ciężkiego zarzutu wolno pewnie zapytać: jakże szan. poseł uzasadnia ten zarzut? Odpowiedź jest bardzo prosta. Uzasadnia go paragrafem statutu trybunału państwa, wedle którego trybunał sam i jedynie stanowi o zakresie swej kompetencyi. Otóż całkiem to prawda, panowie; paragraf ten odczytano dosłownie. Ale nie znajduję w nim ani słowa, wedle któregoby trybunał państwa stanowił także o kompetencyi tej wys. Izby. *(Huczne brawo!* z prawicy — rozumie się, bo lewicy już nie ma).

Wniosek, który stawiliśmy, nie mówi tak o zbadaniu kompetencyi trybunału państwa; owszem, kwestya kompetencyi w tym wypadku ma więcej niż jednę stronę, a o tych różnych stronach wspomniano też w rozprawie przed trybunałem. Nam chodzi poprostu o to, aby rozpoznano, czy naszą kompetencyę naruszono, czy nie. *(Tak jest!* z prawicy). Do rozpoznania tej kwestyi zaś tylko my jesteśmy kompetentni. *(Huczne brawo!* z prawicy). A nie znam żadnego sądu w monarchii, ani trybunału państwa, któryby miał prawo przepisywać nam zakres kompetencyi naszej. Zwracam uwagę, że, jak sobie może przypomnicie, reprezentant rządu przed trybunałem państwa zaczepiał kompetencyę jego z dwu względów: po pierwsze, że jego zdaniem sprawa należy do kompetencyi Rady państwa; po drugie, że inne okoliczności przemawiają przeciw kompetencyi trybunału, jak n. p. iż użalający się nie są dostatecznie wylegitymowani do wniesienia użalenia i że nie we własnem, lecz w innych osób imieniu wnieśli użalenie i t. p. Nie do mnie należy rozbierać tu te punkta.

Skoro będzie rzeczą stwierdzoną, iż nie naruszono zakresu naszej kompetencyi, od tej chwili nie będziemy mogli zajmować się już orzeczeniem trybunału państwa. O innych zarzutach przeciw swojej kompetencyi trybunał sam będzie orzekał, ale naszej kompetencyi nikt ścieśniać nie może, nikt nie może wyrokować o ścieśnieniu, któremubyśmy się nie poddali sami. Twierdzenie przeto, że wniosek nasz sprzeciwia się konstytucyi, stanowczo odpieram. *(Huczne brawo!* z prawicy).

Panowie! Proszę uprzytomnić sobie, gdyby ta interpretacya, jaką pos. Herbst chce nadać owemu paragrafowi statutu trybunału państwa, t. j. że trybunał wedle upodobania może wszystko zagarniać do zakresu swojej kompetencyi, była prawdziwa, natenczas wobec takiego trybunału wszechwładnego pewnieby już nie ostała się powaga żadnej innej władzy państwowej. *(Huczne brawo! z prawicy)*. Albowiem prostem orzeczeniem trybunału państwa możnaby ją pozbawić zakresu jej działalności. *(Brawo! brawo! z prawicy)*. Ale o tem tylko mimochodem. Pytam tylko: jakże mają się rzeczy z Radą państwa? I pod tym względem zadałbym szan. posłowi, który prostym sposobem uniknął odpowiedzi, wynosząc się z sali, pytanie — gdyby tylko tu był: — jakiego to gatunku konstytucyonalizm? Panowie! Zdając nasz zakres kompetencyi poprostu na łaskę trybunału państwa i gdybyśmy musieli być przygotowani na to, żeby nam kawałkami, dziś w tym, jutro w owym względzie, odmawiano kompetencyi prostą uchwałą dwunastu członków trybunału państwa, wtedy postawilibyśmy nasz konstytucyonalizm na gliniane nogi. *(Huczne brawo! i wesołość na prawicy)*. Co do mnie przynajmniej, nie umiałbym pogodzić go z mojemi pojęciami konstytucyjnemi i podziwiam, że mąż tej miary, jak szan. poseł z gmin wiejskich okręgu Deczyna, śmie w tej wys. Izbie wygłaszać taką zasadę konstytucyjną. *(Bardzo słusznie! z prawicy)*.

Zdaje mi się, panowie, że po tem, co powiedziałem, nie mogę wam zalecić nic innego, jak, abyście nie troszczyli się o ów protest, abyście nie przywięzywali doń żadnej wagi i abyście głosowali za tem, co my w dobrej wierze i w interesie konstytucyonalizmu, w interesie godności tej wys. Izby proponujemy, niezachwianie podtrzymu-

jąc konsekwencye konstytucyjne. Proszę wybrać komisyę, która zda szczegółowiej sprawę z tej rzeczy. *(Rzęsiste oklaski z prawicy).*

Poseł Kowalski w własnem i swoich przyjaciół politycznych imieniu (a oprócz niego jest obecny tylko jeszcze pos. Ozarkiewicz) oświadcza, że najzupełniej podzielają oświadczenie Herbsta i również nie wezmą udziału w obradach. (Pos. Kowalski opuszcza salę; ale pos. Ozarkiewicz pozostaje w sali ku wielkiej radości całej prawicy. Tak więc „stronnictwo" ruskie spłynęło, że pozostał tylko jeden jego członek.

W głosowaniu uchwalono wybrać komisyę w myśl wniosku Hohenwarta. Uchwała zapadła jednomyślnie, bo i poseł Ozarkiewicz głosował za wnioskiem. (Pos. Ozarkiewicz w dalszym ciągu posiedzenia zasiadł na prawicy).

Nakoniec idzie wniosek Zeithammera o zmianie ordynacyi wyborczej dla kuryi większej posiadłości w Czechach.

Poseł Zeithammer motywuje swój wniosek, powołując się na zastrzeżenie, z jakiem posłowie czescy weszli do Rady państwa. W wykonaniu tego zastrzeżenia stawiony jest ten wniosek. Z ust mówcy po raz pierwszy słyszymy w parlamencie (o czem zresztą sprawozdawca Wasz nigdy nie wątpił), że cała walka, która toczy się od półtora roku w całem niemal państwie, jest to tylko walką czeszczyzny z niemczyzną.

Bez dalszej dyskusyi przyjęto formalną część wniosku, t. j. przekazanie go komisyi rozpatrującej wnioski podobne Kronawettera i Lienbachera, znów jednomyślnie, bo pos. Ozarkiewicz znów głosował za wnioskiem.

Koniec posiedzenia o godz. 12. Następne jutro. Na porządku dziennym Ustawa o kolei Podkarpackiej.

Buda Peszt 19 maja.

(Wjazd Arcyksięcia Rudolfa i Arcyksiężnej Stefanii).

(*N. N.*) **Dzień wczorajszy zostawi wspomnienie niezatarte w sercach i umysłach tych wszystkich, którzy byli aktorami lub spektatorami uroczystego przyjęcia. Jest to zasługą Węgrów, że umieją oni nadać osobną cechę i że uroczystości w jakiejkolwiek okazyi się odbywające nie są podobne do obchodów analogicznych gdziekolwiek indziej. Byłem obecny wjazdowi księżniczki Stefanii do Wiednia, widziałem jak jechała z dworca zachodniego do pałacu w Schönbrunn. Patrzałem na uroczysty wjazd do stolicy monarchii, gdy księżniczka Stefania wraz z królową belgijską jechała w karecie złoconej Karola VI. Zdawało mi się przeto, że nic nowego i piękniejszego nie zobaczę w Peszcie w czasie przybycia arcyksięcia Rudolfa z małżonką na kilkodniowy pobyt w zamku króla Macieja Korwina, odbudowanego przez Maryę Teresę.**

Lecz snać zapomniałem o magnatach madjarskich, tych bogatych panach, którzy zachowali wraz z tradycyami strój i przepych z szesnastego wieku. Zapomniałem o wspaniałych futrach i przepysznych klejnotach dziedzicznych, przechowanych w ich zamkach, aby w nich występować w dniach uroczystych. Ochotnicza straż honorowa, eskorta została zaimprowizowana w warunkach tem bardziej wyjątkowych, że dwór życzył sobie zrazu, aby przyjęto parę młodych książąt jak prywatnych podróżnych. Kawalkada, w której brali udział hr. Pista Karolyi, hr. Bela Esterhazy, hr. Aleksander Andrassy, hr. Geza Teleki, hr. Albert Aponyi, hr. Szczepan Szapary, książe Palffy, br. Trautenberg, hr. Koloman Szecheny i wielu innych, była niezrównaną pod względem świetności i blasku. Te konie przystrojone jedwabiem i złotem, w bogatych rzędach z grzywami splecionemi w warkocze; jeźdzcy z pierwszych rodzin królestwa w płaszczach aksamitnych spiętych drogiemi kamieniami niezmiernej ceny, w kołpakach z agrafami brylantowemi, wszystko to jakby ze snu tysiąca i jednej nocy, a wywoływało zapał ludu węgierskiego wybuchający okrzykami.

Każdy z jeźdźców, gdy wśród tłumów przejeżdżał z osobna na dworzec, gdzie był punkt zborny kawalkady, przyjmowany był bądź to okrzykami, bądź milczeniem według tego, czy używa lub nie sympatyi ludności. Lud węgierski objawia z całą szczerością swoje uczucia, lecz jak każdy lud, rządzi się nieraz uprzedzeniem i niespodziewanemi zwrotami opinii. Hr. Andrassy n. p., którego politykę wschodnią niedawno potępiano, odkąd przestał być ministrem stał się najpopularniejszym mężem w Węgrzech. Wczoraj był on też przyjęty objawami gorącego zapału. W wspaniałym ekwipażu galowym poznano odrazu tę głowę tak orginalną i typową. Jeden tylko arcyksiąże Józef wywołał większą, niż Andrassy owacyę. Wszystkie zaszczyty należały się wczoraj w pierwszym rzędzie członkom rodziny cesarskiej, a arcyksiąże palatyn Węgier, którego wnuka przybywała jako małżonka następcy tronu, używa osobiście wielkiego miru Węgrów.

O godzinie 4 pociąg dworski staje na dworcu. Burmistrz Peszta wystąpił naprzód, równocześnie arcyksiąże Józef, prezes ministrów Tisza i jen. Edelsheim Giulay. Zwierzchnik municypalności Peszta otoczony deputacyą miasta podał arcyksiężnie piękny bukiet. Następnie wyruszył pochód. Eskorta szlachty szła przodem. Następnie pojazd dworski *à la Daumont* a w nim arcyksiąże Rudolf w mundurze jenerała kawaleryi węgierskiej wraz z arcyksiężną Stefanią. Za nimi długi szereg pojazdów a w nim kwiat pań węgierskich i osób należących do dworu. Na chwilę szpaler wstrzymywał tłumy — ale wnet wszelka zapora stała się bezsilną. Tłumy otoczyły pojazd książęcy postępując rzecby można po kołach powozu i przyglądając się arcyksiężnie, która zdawała się być uradowaną temi owacyami.

Ścisk wielki, ale żadnego nigdzie nieporządku. Ludność z objawami gorącego zapału łączy stanowisko pełne godności i uszanowania.

Orszak zatrzymał się przed zamkiem, przebywszy most wiszący nad Dunajem, który łączy Budę z Pesztem. Tam dziewczęta biało ubrane pod kierunkiem hr. Dessewskiej składały hołdy Arcyksiężnie i ofiarowały jej kwiaty. W salonach zamku wysocy dygnitarze Królestwa i panie z arystokracyi oczekiwały przybycia dostojnych gości.

Wieczorem prześliczna illuminacya zakończyła dzień. Tłumy ludu krążyły po mieście późno w noc. Żadnego hałasu, żadnego krzyku — ale wszędzie tłok niezmierny. Hotele, restauracye, kawiarnie przepełnione ludem.

Dziś z rana odbyły się w zamku przyjęcia rozmaitych deputacyj, które tu przybyły z całych Węgier. Około czterech tysięcy osób przesunęło się tam przed Arcyksięstwem, a mnogie były przemówienia. Przed tą defiladą, przybyła deputacya Peszta, ofiarując Arcyksiężnie wspaniałe klejnoty, dar miasta, które Arcyksiężna przyjęła z widocznem uradowaniem.

Dziś wieczór w zamku, a jutro przedstawienie galowe w teatrze narodowym węgierskim.

Petersburg 18 maja.

○ Dymisya hr. Loris Melikowa i nominacya hr. Ignatiewa pochłaniają rozumie się uwagę powszechną. We wszystkich warstwach i we wszystkich kołach, w salonach i kawiarniach, w towarzystwach i na ulicy ustąpienie hr. Lorisa jest przedmiotem bardzo gorących rozpraw. Opinia publiczna nie może się pogodzić z myślą, że „człowiek opatrznościowy", że najpopularniejszy mąż stanu rosyjski, którego i tron i rząd i naród uważali niedawno jeszcze za jedynego człowieka zdolnego unieść na swoich barkach nadludzki ciężar rządów i wyleczyć organizm rosyjski od toczącego go raka rewolucyi i rozkładu moralnego, że taki człowiek ustępuje ze swego stanowiska, jako niepotrzebny i niepożyteczny. Znając jednak społeczeństwo rosyjskie można być pewnym że niezadowolenie wywołane dymisyą Lorisa skończy się na westchnieniach, wzruszaniu ramionami, do żadnej jednak poważniejszej demonstracyi nie przyjdzie. Ten brak cywilnej odwagi najlepiej ujawnił się w zachowaniu się prasy liberalnej wobec najnowszego przesilenia rządowego. W kołach liberalnych przekonani są wszyscy, aż nadto dobrze, że powierzenie steru rządu p. Ignatiewowi jest klęską nie tylko dla całego stronnictwa liberalnego, ale i dla Rosyi, na której wykonywane będą eksperymenta panslawistyczne *in anima vili*, co niewątpliwie może tylko przyspieszyć katastrofę. Mimo to jednak prasa liberalna cofnęła się przed groźbą kar prasowych, co prawda dotkliwych, ale znowu nie tak strasznych, aby powinny były odwieść porządniejsze dzienniki tutejsze od spełnienia swego obowiązku. Nie dość bowiem było, jakto dzisiejsze gazety uczyniły, zawodzić żale i wznosić himny pochwalne na cześć ustępującego ministra, trzeba było jeszcze wskazać na niebezpieczną, stromą drogę, na którą wstępuje rząd i która prowadzi do przepaści. Jeden *Gołos* wyraził właściwym mu ezopowym językiem obawy reakcyi, nie dość jednak silnie i wyraźnie, aby głos jego nabrał znaczenie protestu. A jednak *Gołos* ma najmniej do stracenia, otrzymał już dwa ostrzeżenia, przed trzeciem, które prowadzi za sobą zawieszenie kilkomiesięczne gazety, prawdopodobnie się cofnięto, nie chcąc od tak radykalnego środka jak zamknięcie najpoważniejszego organu, rozpoczynać nowej gospodarki; gdyby zaś i na ten środek się zdecydowano, *Gołos* nie potrzebowałby go opłakiwać, postawiłoby go to jeszcze silniej w opinii publicznej. Drugi organ liberalny *Poriadok*, dziennik bardzo porządny i poważny, wykazał tym razem oględność, graniczącą prawie z tchórzostwem, ograniczył się bowiem na kilku słowach sympatyi dla hr. Loris Melikowa, a za to szeroko się rozwodzi nad przymiotami nowego ministra spraw wewnętrznych. Ani to mądre ani uczciwe. W taką groźną dla Rosyi chwilę maskować się, to znaczy dawać broń w rękę swoim przeciwnikom, bo cóż łatwiejszego dla p. Ignatiewa, jak z numerami takich gazet w ręku przekonać panującego, że opinia publiczna stoi po stronie nowego triumwiratu „Pobiedonoscew, Katkow, Ignatiew"?.... Ot, *Petersburskija Wiedomosti* postąpiły przynajmniej szczerze i otwarcie. Jak tylko dotychczasowego potentata powalono na ziemię i otrąbiono urzędownie jego upadek, rzuciły się nań z kozią odwagą. Organ p. Komarowa wydrukował dziś długi akt oskarżenia i litanię grzechów b. ministra, przypisując mu bezczynność, bezzasadność i niedołęstwo. Artykuł ten widocznie pisany jest w przedpokoju nowego ministra, gdzie odtąd *Petersburskija Wiedomosti* czerpać będą natchnienia i odbierać hasło z rąk kamerdynera, bo sam amfitryon nie zniży się zapewne do stosunku z p. Komarowem.

Telegraf zawiadomi was zapewne o okólniku do gubernatorów, jakim hr. Ignatiew zaingaurował swoje panowanie. Jest on parafrazą manifestu cesarskiego z tą tylko różnicą, że stara się postawić ściślejszą dyagnozę toczącej Rosyę choroby rewolucyjnej czyli tak zwanej przez rząd *chramoty*. Nowy minister przyznaje, że przyczyna jej leży także w korupcyi władz miejscowych, w łapownictwie czynowników i szeroko zakorzenionem bogaceniu się kosztem skarbu i ogółu Taka otwartość godną jest zaista pochwały, tylko szkoda, że rząd nie wskazuje środków, z pomocą których możnaby podnieść poziom moralny żywiołu administracyjnego, zepsutego do szpiku kości. Wszelkie gołosłowne nawoływania, choćby obleczone w szatę ministeryalnego okólnika a nawet najważniejszego manifestu, nic tu nie pomogą. Nauki moralne rzadko oddziaływają na dzieci, cóż dopiero mówić o ludziach dojrzałych i zepsutych. Taki cyrkularz lub manifest zaciąga się do rejestru przychodzących papierów, opatruje się bieżącym numerem dziennika i składa się razem z jego poprzednikami do archiwum na wieczną rzeczy pamiątkę. Po za obrębem tej procedury, tego rodzaju dokumenty żadnej żywotnej siły nie posiadają. Dowodem orędzie Synodu i ostatni manifest , które tu przeszły bez wrażenia, a zagranicą narobiły hałasu. Nie, do tego, ażeby wprowadzić żywotną reformę do rosyjskiego biurokratyzmu, trzeba innych środków, aniżeli wołania: „ukorzcie się i upamiętajcie!" Trafnie powiedziano, że trudno, aby ktoś siebie za własne uszy z błota wyciągał.

Z nowin donoszę wam, że w miejsce jenerała Milutina, który stanowczo ustępuje, ma zostać ministrem wojny jenerał-adjutant Albedyński. Na stanowisko jenerał-gubernatora warszawskiego ma być przeznaczony albo jenerał-adjutant Todleben, albo Czertkow. Nominacya pierszego miałyby znaczenie strategiczne, drugiego polityczne; jakiego zaś charakteru, można łatwo domyśleć się, przypomniawszy sobie działalność p. Czertkowa na Ukrainie, Wołyniu i Podolu.

W panslawistycznych sferach utrzymują, że hr. Ignatiew wkrótce zadziwi Europę swemi liberalnemi reformami.Czekajmy z pokorą; oby tylko reformy te niebyły podobne do osławionej rady 25-ciu przy petersburskim gradonaczalniku.

Cesarz wybiera się do Moskwy, gdzie w Kremlu ma być urządzona wielka demonstracya polityczna w duchu jedynowładztwa.

Z południowej Rosyi napływają ciągle bardzo złe wiadomości. Ogólne straty obliczają dotychczas na 100 milionów rubli. Stagnacya finansowa i ekonomiczna w całem państwie.

Sprawy miejskie.

Posiedzenie Rady miejskiej d. 19 maja.

Przewodniczący pierwszy wiceprezydent Muczkowski; radców obecnych 44.

Sekretarz Zawiłowski podaje do wiadomości Rady, że z dniem 15 sierpnia r. b. następujący radcy miejscy kończą urzędowanie pp.: Teodor Baranowski, Dr Paweł Brzeziński, Dr Edward Korczyński, Dr Wiktor Kopff, Dr Władysław Lisowski, Dr Józef Majer, Stefan Muczkowski, Dr Stanisław Pareński, X. Waleryan Serwatowski, Konrad Wentzl, Dr Maksymilian Zatorski, wybrani w kole I; pp. Dr Leon Cyfrowicz, Jan Gwiazdomorski, Dr Maciej Jakubowski, Henryk Kieszkowski, Walery Rzewuski i hr. Stanisław Tarnowski, wybrani w kole IIiem z oddziału 1go; pp. Tomasz Chęciński, Aleksander Heurteux, Jozue Spira, i Józef Satalecki, wybrani w kole IIgiem z oddziału 2go; pp. Juliusz August John, Juliusz Grosse, Józef Kiciński, Albert Mendelsburg, Ernest Stokmar, i Dr Ferdynand Weigel wybrani w kole III oddziale 1ym, nakoniec pp. Dr Leon Blumenstok, Abraham Goldgart, Jacek Matusiński, Dr Jonatan Warschauer i Dr Mikołaj Zyblikiewicz (który złożył mandat) wybrani w kole IIIciem oddziale 2gim. Ustępuje zatem ogółem 32ch radców. Listy wyborców podzielonych na trzy koła zostały już sporządzone i znajdują się wystawione w biurze prezydyalnem do przejrzenia. Dzień wyborów zostanie później przez prezydenta miasta oznaczonym.

Rada przekazuje odczytany spis radców ustępujących sekcyi prawniczej dla sprawdzenia czyli tenże jest zgodny z aktami, a zarazem upoważnia pomienioną sekcyę do rozstrzygnienia reklamacyj przeciw spisom wyborców w terminie oznaczonym wniesionych.

R. m. Trauczyński zapytuje czyli przed wyborami nie możnaby uchwalić dawno oczekiwanej zmiany statutu gminnego, iżby wybór mógł na nowych zasadach nastąpić.

Przewodniczący oświadcza, że uchwalenie zmiany statutu wymaga dłuższego czasu, gdyż jest zależnem od sejmu i zatwierdzenia cesarza. Wybory więc odbędą się na podstawie obecnie obowiązującego statutu.

Prezydujący zarządza losowanie między dwoma członkami Wydziału wielkiego kasy oszczędności wybranemi na przedostatniem posiedzeniu dla oznaczenia, który z nich wchodzi do tegoż Wydziału dla dopełnienia czasu urzędowania po ś. p. Rydzowskim. Wylosowany został r. m. Dr Zoll.

Na przedstawienie prezydyum Rada wybrała r. m. Goldgarta na zastępcę członka komisyi ustanowionej do wymiaru taksy wojskowej.

Dyrektor budownictwa Moraczewski przedstawia sprawę budowy gmachu uniwersyteckiego na plan po spalonej bursie jerozolimskiej wykonać się mającej. Plany tego gmachu zostały przedstawione Magistratowi do zatwierdzenia, który takowego pod względem technicznym udzielił jednak z zastrzeżeniem, aby rząd przy budowie zastosował się do linii regulacyjnej oznaczonej kontraktem między gminą a funduszem akademickim w roku 1874 zawartym. Ponieważ zastrzeżenie to pociągało za sobą częściową zmianę planu, przeto delegat namiestnika odniósł się od orzeczenia Magistratu do Rady miejskiej. Sekcya ekonomiczna w której imieniu przedstawił p. Moraczewski sprawę, wniosła, aby Rada nie przychyliła się do rekursu p. delegata, dla braku ważnych powodów, któreby przemawiały za projektowanem nieodpowiedniem miejscowości, plantacye jeszcze więcej zwężającem odstąpieniem od linii regulacyjnej.

R. m. Dr Cyfrowicz obawia się, aby wskutek niezatwierdzenia przedstawionego planu sprawa budowy gmachu akademickiego nie została odroczoną; tudzież, aby wskutek zmiany kierunku frontu, jakiej domaga się budownictwo, nie ucierpiała symetrya sal w budynku monumentalnym, jakim będzie nowy gmach uniwersytecki. Wnosi przeto, aby plan w zupełności zatwierdzić, przychylając się do rekursu p. Delegata.

Za przyjęciem tego wniosku przemawiają r. m. Dr Zoll, Dr Straszewski, Dr Majer, Dr Faustyn Jakubowski.

R. m. Dr Kopff wnosi, aby Rada uchwaliła, że aczkolwiek rezolucya Magistratu opiera się tak na kontrakcie nabycia przez wys. skarb państwa gruntu plantacyjnego pod zamierzoną budowę, jak niemniej na linii upięknienia i regulacyi miasta, gdy jednak Rada pragnie usunąć wszelkie przeszkody w doprowadzeniu do skutku tak dawno pożądanej budowy, przeto przychylając się do rekursu p. Delegata poleca Magistratowi, aby przedłożone sobie plany potwierdził. Z uwagi jednak, że wytknięte co do linii budynku od strony plantacyj usterki nie są tej natury, aby takowe przez sam zarząd budowy przy jej wykonaniu usunięte być nie mogły, przeto spodziewa się Rada miasta, że tenże zarząd o ile można uwagi dyrekcyi budownictwa miejskiego co do linii regulacyjnej uwzględnić zechce.

Zabierali jeszcze głos w tej sprawie r. m. Baranowski, Zaremba i Rzewuski.

Podczas głosowania wniosek r. m. Dra Cyfrowicza został niemal jednogłośnie przyjęty, z dodatkiem jako motywów wniosku Dra Kopffa.

Na wniosek sekcyi gospodarczej, przedstawiony przez referendarza Umińskiego, zatwierdzono ofertę p. Fibicha, który zobowiązał się dostawiać nafty do oświetlenia latarń ulicznych przez rok następny po 19 złr. za 100 kilo.

R. m. Wentzl przedstawił sprawozdanie komitetu odbudowy Sukiennic z ukończenia tej budowy i funduszów na nią wyłożonych.

Rada po dłuższej dyskusyi, w której brali udział r. m. Gwiazdomorski, Redyk, Trauczyński i Kopff, odroczyła na wniosek p. Gwiazdomorskiego zatwierdzenie rachunków aż do złożenia sprawozdania przez komisyę do rekolaudacyi delegowaną i uchwaliła na wniosek komitetu budowy, aby dla pokrycia niewypłaconych dotąd należytości z tytułu odbudowy przelać z funduszu pożyczkowego do funduszu odbudowy Sukiennic kwotę 15,000 złr. jako resztę dotąd niepowziętą dla uzupełnienia ogólnej kosztorysowej kwoty 125,000 złr. zatwierdzonej przez Radę w d. 16go października 1879.

Koniec posiedzenia o trzy kwadranse na 8mą wieczór.

Sprawy zagraniczne.

Rosya.

O krwawych zajściach między Rosyanami a muzułmanami w Boku na Kaukazie, o których mieliśmy wiadomość telegraficzną, dzienniki rosyjskie podają szczegóły następujące: Policyant rosyjski uderzył przekupnia muzułmańskiego, ten mu się odwzajemnił z naddatkiem. Powstał ztąd zgiełk. Kacapi bednarze z wrzaskiem: „Za prawosławnych braci!" rzucili się na muzułmanów i jednocześnie zaczęli rabować ich sklepy. Muzułmanie bronili się odważnie. Krew polała się z obu stron. Wdało się wojsko, przyczem Czerkiesi ranili jednego oficera i kilku żołnierzy. Aresztowano kilku Czerkiesów i kilku kacapów i przywrócono chwilowo porządek. Lecz nazajutrz dom policyjny stał się ofiarą podwójnej napaści: przyszli kacapi i zaczęli wybijać okna, upominając się o uwolnienie kolegów; przyszli Czerkiesi i zaczęli rąbać policyantów, żądając, aby ich współwyznawcy zostali uwolnieni. Policya zmuszoną była uledz i uwolnić z więzienia i tych i tamtych, poczem rozpoczęła się nowa, jeszcze zaciętsza bójka między kacapami a Czerkiesami. Czerkiesi, wschodnim obyczajem, obsiedli dachy, strzelając ztamtąd i rzucając na kacapów i wojsko kamieniami. Tłum będący na dole zaczął burzyć domy. Musiano wezwać znaczną siłę wojskową i kiedy próby parlamentowania nieudały się, zaczęto strzelać do muzułmanów, którzy odstrzeliwali się gęsto. Trwało to od południa do nocy, która nareszcie dopomogła do przywrócenia porządku, ale kosztem śmierci obustronnie kilkunastu ludzi i poranienia kilkudziesięciu. Między innymi ranny ciężko porucznik Rejuskij. Nazajutrz i dni następnych, wskutek zarządzonych ostrożności, rozruchy już się nie powtarzały. Aresztowano wielu kacapów i jeszcze więcej muzułmanów.

W związku z powyższemi rozruchami zdaje być wiadomość, stanowiąca jak gdyby ciąg dalszy krwawych zajść na Kaukazie, że Naczelnik wojenny okręgu Zakatolskiego podpułkownik Serafimowicz i urzędnik miernictwa Uljanow zostali przez Czerkiesów zamordowani. Szczegółów dzienniki nie podają.

Z Petersburga piszą do *Pol. Corr.*: Najw. żniejszym wypadkiem ubiegłego tygodnia był cesarski manifest. Wrażenie było tem większe, że go się bynajmniej niespodziewano, a raczej, że się zupełnie czegoś innego spodziewano, gdyż obiegające pogłoski mówiły o postanowieniach odmiennej natury, które miały zapaść na radzie ministrów, odbytej w Gatczynie. Mianowicie mówiono o utworzeniu jednolitego gabinetu, na czele którego miał stanąć jeden z jego członków, jako pierwszy minister; powszechnie naznaczano na tę posadę hr. Loris Melikowa, w ten sposób wszyscy członkowie rządu byliby obowiązani przedkładać prezesowi gabinetu swoje sprawozdania przed odesłaniem takowych do cesarskiej kancelaryi, a to w tym celu, aby gabinetowi nadać cechę jednolitości. Opinia publiczna i prasa przyjęły z wielkiem zadowoleniem ten projekt, a dzienniki zamieszczały o nim obszerne sprawozdania, które miały pochodzić z kompetentnych źródeł. Manifest cesarski do pewnego stopnia zaprzeczył wszystkim tym pogłoskom.

Co do doniosłości i ducha manifestu zdania są podzielone. Dzienniki wyrażają o nim swoje zapatrywania stosownie do barwy politycznej. Dzienniki liberalne jak *Gołos*, *Porjadok*, *Strana* i inne główny kładą nacisk na ten ustęp manifestu, który mówi o pełnych sławy reformach smarłego monarchy, i wzywają cały naród do popierania obecnego rządu w jego usiłowaniach około przywrócenia porządku i sprawiedliwości i wykorzenienia nadużyć.

Te zaś organa, które lepiej odzwierciedlają intencye i myśli rządu od chwili wstąpienia na tron cesarza Aleksandra IIIgo, jak np. *St. Petersb.* i *Mosk. Wiedomosti* widzą punkt ciężkości manifestu w tem miejscu, gdzie powiedzianem jest, że samowładcza władza państwa jest dotąd niczem nieograniczoną wbrew wszystkim jakimkolwiek napadom. W każdym razie manifest cesarski stanowi przedmiot rozmowy we wszystkich kołach i staje się polem do najróżnorodniejszych domysłów i przypuszczeń. Mimo sprzecznych interpretacyj jakim uległ, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że akcya rządu zwróci się przeważnie ku dwom celom, mianowicie ku polepszeniu losu chłopów i ku zaprowadzeniu oszczędności w różnych działach wydatków publicznych mianowicie w departamencie wojny. Obrachowane w przybliżeniu, że rocznie zyska skarb państwa około 50 milionów rubli w skutek zaprowadzenia reform w administracyi wojennej.

W Kijowie sąd wojenny prowadzi energicznie śledztwo. 72 naczelników będzie przed sąd stawionych. Z 18 ciężko rannych, umarło dwóch żydów, inni leżą w szpitalu.

W Odessie panika trwa dalej. 10 ludzi zostało aresztowanych. Magazyny chwilowo zamknięte. Dotychczasowe zaburzenia zostały wstrzymane zapomocą policyi i wojska.

Porjadok donosi, że w bliskości dworca warszawskiej kolei odkryto pusty i opuszczony dom gdzie znaleziono przyrządy drukarskie, broń, dynamit i wielką ilość palnych materyj i proklamacyj.

Presse donosi zMoskwy o starciach, które miały tam miesce między żydami a Rosyanami w dzielnicach zamieszkałych przez żydów. Policya przeszkodziła dalszym zaburzeniom.

(Nowy areszt polityczny) W powiecie Homelskim gubernii Mohylewskiej, na jednej ze stacyj Libawo-Romeńskiej kolei żelaznej żandarmi aresztowali w tych dniach ważnego zbrodniarza politycznego. Przy badaniu nazwał się on najprzód szlachcicem Aleksandrem Kiszyńskim, potem mieszczaninem Filipowem i nareszcie szlachcicem Anatolem Szteynem. Wszystkie te jednak nazwiska są, jak się zdaje zmyślone. Przy aresztowanym znaleziono bardzo ważne papiery. Uwięziono go w Homlu, zkąd uciekł był z pomocą niewiadomych jakichś wspólników, ale policyi udało się złapać go znowu. Tym razem został on wysłany pod silną strażą do Petersburga.

Starowiercy gubernii kazańskiej podali na ręce odbywającego rewizyę gubernii senatora Kowalewskiego petycyę o pozwolenie im publicznie **odprawiać nabożeństwa i zdjęcie z ich obrzędów wszelkich istniejących interdyktów. Senator upewnił ich, że żądanie to zostanie uwzględnionem.**

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 21 maja.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Róży z książąt Lubomirskich hr. Arturowej Potockiej odprawionem będzie w poniedziałek w kościele N. P. Maryi o godz. 11ej rano.

— **Majówka.** Kiedy dziś rano dziatwa szkolna ciągnęła na majówkę błoniem podczas ćwiczenia się tam wojska, dowódzca kazał przystanąć muzyce wojskowej i przygrywać pochodowi malców na narodowe temata z wielką uciechą dziatwy.

— **Saliny wielickie** oświetlone będą w drugi dzień Zielonych Świątek. Wjazd do kopalni rozpocznie się o godz. 2ej po południu za opłatą.

— **Dr Rydel**, prof. uniwersytetu, jak donosi *Przegląd Lekarski*, bawić będzie od 15go lipca do 1go września w Krynicy i udzielać rady chorym na oczy. Pośpieszamy z tem doniesieniem w interesie cierpiących, którzy korzystając z pobytu w Krynicy znanego specyalisty, zechcieliby powierzyć się opiece jego lekarskiej.

— **Zgorzały** wczoraj po południu na Bielanach dwa domy Kociołka i Mikołaja Marchewki. Dwoje dzieci zamkniętych w tym ostatnim domu zginęło w ogniu.

— **Czernichów.** Dzień ślubu Następcy tronu Arcyksięcia Rudolfa uroczyście był obchodzonym w zakładzie roln. Profesorowie i uczniowie obudwu szkół, przełożony gminy czernichowskiej z włościanami, tudzież dzieci szkoły wiejskiej z nauczycielem Wnorowskim, udali się na wskazane miejsce i zasadzili sosienkami austryackiemi gaik na pamiątkę zaślubin Arcyksięcia Rudolfa i księżniczki Stefanii. Następnie po modlitwie i błogosławieństwie księdza kapelana Weltlanda, rozpuszczono żwawy narybek lipienia w poblizkim strumieniu Rudno. X. kapelan przemówił do zgromadzonych o uroczystości dnia tego dla ludów monarchii i dla nas, zaznaczył, że pomyślność nasza ściśle związana z pomyślnością Miłościwego Pana. Nawiązał w końcu rzecz o obowiązku strzeżenia od zniszczenia wszelkiej własności, co się i rybkom i nam wogóle przyda. W końcu wznieśli wszyscy okrzyk: Najmiłościwszy Cesarz Franciszek Józef i cała jego najjaśniejsza rodzina niech żyje!

— **Z nad Uszwicy** 19 maja. W dniu dzisiejszym obchodził p. Jan Götz z Okocima srebrne wesele jako w rocznicę 25-letniego pożycia z żoną swą Albiną z Zyżków. Urzędnicy fabryczni zakładu p. Götza święcili dzień ten uroczyście, ofiarowali jubilatowi kosztowne album, sprowadzili muzykę salinarną i urządzili w miniaturze *festzug* na wzór wiedeńskiego, przedstawiający obrazowo przemysł, oraz pochód żniwiarek i żniwiarzy. Włościanie zgromadzili się tłumnie pieszo i konno, tworząc banderye, aby jubilatowi wyrazić swą wdzięczność za podniesienie ich materyalnego bytu, za założenie i uposażenie szkoły, szpitala i za udzielenie dotacyi na utrzymanie przy skromnym kościołku kapłana. W końcu wręczył starosta p. Pfau jubilatowi dyplom szlachectwa, udzielony mu świeżo przez Cesarza i w pięknej przemowie podniósł jego obywatelskie zasługi.

— **Wiśnicz.** Rada miejska w Wiśniczu nowym nadała w d. 18 b. m. honorowe obywatelstwo X. kanonikowi Wincentemu Wąsikiewiczowi, proboszczowi w Wiśniczu starym, b. inspektorowi szkolnemu okręgowemu, w uznaniu jego zasług około podniesienia miejscowej szkoły.

— **Namiestnictwo** dozwoliło Zgromadzeniu OO. Bernardynów w Leszniowie, zbierać w całym kraju do końca tego roku dobrowolne składki na odbudowanie kościoła parafialnego rzymsko-katolickiego, który w zeszłym miesiącu pogorzał.

— **Piekarczyk** pewien we Lwowie przytrzymany został we czwartek, gdy miał rozlepiać plakaty z pogróżkami przeciw żydom. Był on już karany trzy razy za kradzież.

— **O strasznej katastrofie** donoszą dzienniki rosyjskie. Przed kilkunastu dniami w osadzie Wyksie pod Muromem kra rozerwała tamy przy trzech fabrykach żelaza, a woda zalawszy nagle dolinę, unosiła ludzi, zwierzęta domowe a nawet całe domki, pochłaniając wszystko, co jej stanęło w drodze. Przeszło sto osób utracić miało życie w tej okropnej powodzi. Olbrzymie są też straty w mieniu; samo urządzenie zniszczonych wylewem tam fabrycznych kosztowało miliony. Fabryki żelaza również zniszczyła woda zupełnie.

— **W opactwie westminsterskiem** w Londynie d. 5 b. m. odsłoniono popiersie zmarłego sir Rowlanda Hills, niegdyś dyrektora i genialnego reformatora poczt angielskich. Hills mianowicie pierwszy ustanowił *franco* w ilości jednego *penny* dla wszystkich listów, bez względu na odległość.

— **Korespondencya telefoniczna** przez cieśninę Kaletańską, mianowicie między Dowrem a Calais, została otwarta d. 4 b. m. Obie stacye korzystają z drutów zwykłego telegrafu podmorskiego.

Wiadomości policyjne. Straż policyjna przytrzymała: Annę Warchałową, za podrzucenie dziecięcia; Izraela Metznera, za wyciąganie drutem listów z puszki pocztowej; Maryę Sokolikową i Maryę Ślizowską, za kradzież koronek kobiecie z Tyńca, którą pod pozorem kupna takowych zwabiły do szynku i upoiły; Municę Franciszka i Kazimierza Gorlickiego, za kradzież ziemniaków z wozów na targu; Bronisł. Faberową, za kradzież swej współmieszkańczyni książeczki kasy Oszczędności i odebranie złożonych na takową pieniędzy, które strwoniła; za pijaństwo 4 osoby.

W policyi złożono: parę rękawiczek, które Tadeusz Karwowski, student, znalazł na plantacyach; koszyczek ręczny z robotami kobiecemi i listami, który Marya Korzeniowska, służąca, znalazła dzisiaj w ulicy Szpitalnej.

Repertoar Teatru.

W niedzielę 22go maja: *Popiel i Piast.*

We wtorek 24go: Pierwszy raz: *Rozbitki*, komedya w 4 aktach Józefa Blizińskiego.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedziele 15 centów, w dnie powszednie 30 centów.

— Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jagiellońskiego *(Collegium majus)* zwiedzać można codziennie od 12ej do 1ej prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich

— Muzeum Techniczno-przemysłowe w gmachu Franciszkańskiem otwarte codziennie od 10ej do 6ej. — Wstęp 20 cent. od osoby. W niedziele od 10ej do 2ej bezpłatnie.

— **Dnia 20go maja piękna pogoda; termometr od 9·8 doszedł w cieniu do 30·5 C. Barometr idzie**

w górę; o godz. 7ej rano d. 21go stan jego był 745·5 millim., termometru 15·2 C. Wiatr połudn.-zachodni.

— W niedzielę d. 22go maja: Ś. Julii p.; w poniedziałek 23go: *Krzyż.* Ś. Dezyderyusza.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Odebraliśmy następujące pismo: W sprawozdaniu umieszczonem w Nrze 115 *Czasu*, o uczcie danej przez Koło artystyczno-literackie dla pana Rapackiego — ustęp tyczący się mojego przemówienia, wymaga następującego sprostowania.

Mówiąc o teatrze krakowskim wypowiedziałem między innemi, że gdybym był członkiem dyrekcyi to przedewszystkiem proskrybowałbym ze sceny takie utwory nowsze francuskie, które są wstrętne swoją sprosnością, i pozostawiłbym takowe tingeltanglom.

Pan Rychter obecny współdyrekter teatru, czując się tem wyrażeniem dotknięty, oświadczył, że w swoim trzechleciu starał się ile możności usuwać takowe — na to nie cofając mojego poprzedniego zdania, odpowiedziałem, że byłem raz nawet na takiej sztuce (*Pierwszy proces*) gdzie ja choć siwy i stary rumienić się musiałem — co zgromadzenie przyjęło oklaskami, podzielając jak z tego sądzę, moje zapatrywanie w zupełności.

Dr Warszauer.

(Z teatru lwowskiego). *Na złodzieju czapka gore*, krotochwila pp. Abrahamowicza i Lubicza, przedstawiona przedwczoraj w teatrze lwowskim, upadła. Dzienniki odmawiają jej jakiejkolwiek wartości, konstatując, że brak w niej zupełny talentu, którego już nieraz składał dowody p. Adolf Abrahamowicz w poprzednich swoich utworach, granych z zupełnem powodzeniem.

Przegląd Lwowski z 15 maja zawiera: „Z ziemi wygnania;“ „Kulturkampf pruski w nowej szacie;“ „O synodach katolickich w Polsce,“ przez M. hr. Dzieduszyckiego; „Sprawa obchodu paschy na soborze Nicejskim;“ „Semen Koreniuk,“ powieść osnuta na wypadkach podlaskich; Notatki literacko-bibliograficzne; Urywki z listów ś. p. margr. Aleksandra Wielopolskiego; List z Rzymu; Listy z Wiednia, przez X. Zygm. Czerwieńskiego; „W sprawie słowiańskiej pielgrzymki do Rzymu;“ „Ze świata katolickiego; „Kronika.“

Od Administracyi „Czasu.“

Dla nieszczęśliwych Zagrzebian otrzymaliśmy 15 złr. 52 cent. jako połowę czystego dochodu z odczytu p. J. Szczepaniaka urządzonzgo w dniu 16go b. m. Sumę tę odsyłamy równocześnie do Zagrzebia.

Na fundusz wychowawczy OO. Zmartwychwstańców we Lwowie otrzymaliśmy od Józefy T. 5 złr.

Na oświatę ludową nadesłał p. B. H. darowane mu przez panią P. Z. 12 złr.

Kraków dnia 20 maja — Przyjechali:

HOTEL SASKI. M. Brzozowski z Warszawy, F. Mercell, A. Zadora ze Lwowa, Bron. Noskowski z Warszawy, G. Cherson z Rosyi, M. Moysa ze Lwowa, P. Rzewuski z Kuchar, G. Węgliński z Kongresówki, X. M. Maniecki ze Żywca, L. Haller z Polanki, K. Żeleński z Cichawy, A. Benoe z Niegowici, Dr E. Just z Wiednia, J. Strumiłło z Wilna, F. Jasieński ze Lwowa, Z. Dembowski z Galicyi, Z. Słonecki z Galicyi, U. Kardlubowski z Wilna, C. Mayer z Budweis! M. Brohl z Staszowa.

Ostatnie wiadomości.

Piszą nam z Wiednia 20 maja:

„Około pierwszej po południu rozeszła się wiadomość w mieście, że p. Herbst na czele lewicy opuścił Izbę posłów. Tak brzmiała pierwsza wiadomość, a każdy kto śledzi uważnie bieg wypadków, przypomniał sobie natychmiast artykuł, który przed kilkoma dniami ukazał się w *N. freie Presse* grożący ze strony lewicy abstencyą o czem i ja obszernie pisałem do *Czasu* przedstawiając istotne znaczenie tej groźby oraz możliwe następstwa wykonania jej. Przy bliższem rozpatrzeniu się w szczegółach dzisiejszego epizodu parlamentarnego a raczej antiparlamentarnego, pokazało się, że lewica opuściła Izbę tylko i jedynie z powodu wniosku p. Hohenwarta, na mocy którego wybranym miał być wydział do zbadania o ile znana uchwała Trybunału państwa w sprawie wyborów z większej własności w wyższej Austryi wkracza w kompetencyę Rady Państwa. W ten sposób krok lewicy przedstawia się jako nader niedołężna próba polityki abstencyi doradzanej nieśmiało przez *Neue freie Presse*, próba już przedsięwzięta raz w Wydziale szkolnym przez lewicę. W sprawie ostatecznie podrzędnej, wiernokonstytucyjni chwycili się środka antikonstytucyjnego, anarchicznego, który potępianym był przez nich słusznie, ilekroć używali go autonomiści; dali oni tem samem sposobność prawicy stanąć w obronie podstaw konstytucyonalizmu a nawet praw i prerogatyw Rady Państwa, którą też hr. Hohenwart natychmiast zręcznie i dzielnie uchwycił. Nierozważne zatem a namiętne postąpienie lewicy prawdopodobnie i słusznie obróci się przeciw niej i rzuci nawet pewien cień śmieszności na stronnictwo wiernokonstytucyjne. Nikt nie wątpi, że ci panowie, którzy dziś nie brali całkiem udziału w dalszych, nie zbyt zresztą długich obradach Izby, powrócą jutro, co już wynika z oświadczenia odczytanego przez p. Herbsta, w którem wyraźnie powiedzianem jest, że lewica jedynie nad wnioskiem hr. Hohenwarta, który uważa jako niekonstytucyjny, obradować nie może.

Gdyby jednak dzisiejszy krok opozycyi był tylko wstępem do polityki abstencyi tem łatwiejszej i wygodniejszej teraz, że i tak kończą się obrady Rady Państwa i jak ktoś powiedział diety, lub gdyby to był początek seryi wystąpień z Rady państwa przy lada sposobności, niezawodnie uczyniło by to położenie nader przeważnem a nawet do pewnego stopnia trudnem. Górować by można nad takiem położeniem, tylko wielkim spokojem połączonym z wielką stanowczością. Zdaje mi się, że rząd umiałby być zarazem spokojnym, umiarkowanym i stanowczym. Sytuacya stałaby się niewątpliwie nerwową i należałoby, aby tak prawica jak rząd umieli nad nerwami zapanować. Naraz wiernokostytucyjni stanęliby na gruncie antikonstytucyjnem i antiparlamentarnem, na gruncie opłakanego zawsze i wszędzie *liberum veto*; coby prawnie i praktycznie wzmocniło stanowisko zajmowane przez prawicę.

Nie przeczę bynajmniej, że abstencya ze strony Niemców w Austryi byłaby rzeczą nie obojętną i z którą liczyćby się trzeba. Wobec jednak niczem nie uzasadnionego ze stanowiska konstytucyjnego rzucenia się w abstencyę, wobec tego zatem antikonstytucyjnego i anarchicznego kroku, będącego w sprzeczności już z nazwą stronnictwa wiernokonstytucyjnego, rząd aniby powinien, aniby mógł ustąpić, a do dalszego konstytucyjnego działania podają mu środki ustawy uchwalone niegdyś przez wiernokonstytucyjnych przeciw abstencyi żywiołów wchodzących w skład dzisiejszej większości. Jest przecież ustawa o wyborach z konieczności. *(Nothwahlgesetz).* Wobec tego rząd nie powinienby ustąpić, tem mniej należałoby Izbę rozwiązywać, lecz po prostu w razie nieprawdopodobnym obrania przez opozycyą drogi abstencyi, wypadłoby odwołać się na mocy ustawy, do wyborców tych posłów, którzyby Izbę opuścili.

Słowem, dzisiejszy epizod należy uważać jako czczą demonstracyę, chociaż *Presse* naganiając ją, nazywa ją „jeneralną próbą“, jako demonstracyę, która zwłaszcza wobec korony zaszkodzić tylko może opozycyi, i jako miotanie się lewicy, wobec którego rząd pozostanie zarówno spokojnym jak stanowczym.

Wiernokonstytucyjni dowiedli raz jeszcze, że skoro przewodzić nie mogą, wolą opuszczać nawet idealizowaną przez nich Radę państwa.

Nic może lepiej nie charakteryzuje kroku lewicy, jak to, że i ruscy posłowie wyszli dziś z Izby.

Świetniejszym jednak jest fakt, że przyszło do tego, iż hr. Hohenwart broni prerogatyw Rady państwa i konstytucyonalizmu wobec p. Herbsta!

Demonstracye w życiu publicznem są zawsze rzeczą zbytkowną, istotne sprawy oto grunt. Pod tym względem zawsze pierwsze miejsce zajmuje sprawa ogólnej sumy podatku gruntowego. Jak już wam donosiłem wnioski większości komisyi Izby panów, których referentem jest p. Tiuti, pod żadnym warunkiem nie są do przyjęcia. Zmierzają one bowiem, utrzymując przez dwa lata, to jest aż do załatwienia reklamacyj, *status quo ante*, do zgubnego przedłużenia całej sprawy a oraz z nią niebezpiecznej agitacyi, która wobec poruszonych w całym świecie kwestyi ekonomiczno-socyalnych, nawet w Austryi, mogłaby wytworzyć groźny ferment. Żaden rząd i żaden minister poważnie zapatrujący się na swoje zadanie, nie mógłby przyjąć odpowiedzialności za taki stan rzeczy.

Interes państwa i interes społeczny nakazuje jak najspieszniej rzecz załatwić i odjąć wszelki pozór do rozniecania niepokoju zwłaszcza między ludnością wiejską. Tego musi sobie także życzyć Korona. Nic zaś gorszego w kwestyach podatkowych jak oczekiwanie ciągłe wyższych ciężarów; nierównie lepiej, aby ludność wiedziała raz czego się ma trzymać. Ale wniosek większości komisyi Izby panów ma jeszcze inne strony niebezpieczne; widocznie podjęty on jest w nadziei, że za dwa lata inny będzie rząd i inna większość w Radzie państwa.

Gdyby się te nadzieje ziściły, nie potrzebuję mówić jak opłakanych możnaby się obawiać w sprawie podatku gruntowego następstw, nie potrzebuję zwracać uwagi na niebezpieczeństwa grożące wtedy Galicyi, gdyby dziś już rzecz ostatecznie załatwioną nie została. Wszystko zatem nakazuje, aby jaknajusilniej i najgorliwiej pracować nad przeprowadzeniem w całości w Izbie wyższej uchwał Izby poselskiej; stać się to może jedynie, jeżeli wszyscy parowie chcący poprzeć rząd i dbający o załatwienie sprawy ogólnej sumy podatku gruntowego, przybędą na posiedzenie.

Jak się w tej chwili dowiaduję, nie jest jeszcze rzeczą pewną, czy podatek gruntowy przyjdzie na stół Izby panów 30go b. m.; podobno p. Tinti, który udaje się na parę dni do Pesztu, miał się dać słyszeć z tem, iż na 30go nie będzie gotów.

Nie ma wątpliwości, że obecny projekt kolei transwersalnej uzyska większość w Izbie posłów; rozchodzić się więc tylko będzie o większość w Izbie panów. Po uchwaleniu projektu praktyczne jego wykonanie zależeć będzie teraz od ministerstwa handlu; należy się spodziewać, że p. Pino dołoży wszelkiego starania, aby roboty już w tym roku się rozpoczęły na czem wielce zależy krajowi naszemu. Zawsze jednak żałować należy i to z wielu powodów, że pierwotny projekt rządowy nie utrzymał się. Któż bowiem ręczyć może, choćby roboty rozpoczęły się tego roku, że przy zmianie rządu, prowadzone one będą dalej a zwłaszcza spiesznie; kiedy przeciwnie układ rządu z jakąkolwiek instytucyą finansową, musiałby być w każdym razie wykonanym i stałby ponad zmiennemi losami stronnictw. Powtarzam — szkoda.

Jeżeli Izba wyższa nie wytworzy zbyt wielkich trudności, obrady Rady Państwa prawdopodobnie zakończą się około 5 czerwca, w przeciwnym razie potrwać mogą do lipca.

Zapewnić was mogę, że wszelkie wiadomości o zastąpieniu ks. Hohenlohe przez hr. Alfreda Potockiego a hr. Potockiego przez hr. Agenora Gołuchowskiego są bezzasadne. Epizod z ks. Hohenlohe, jeżeli wogóle jaki zaszedł, dawno już załatwiony, chociaż skarżą się tu powszechnie na brak taktu dzisiejszego wielkiego ochmistrza.

Bawi tu wice-prezydent Filip Zaleski. Konwersya renty węgierskiej powiodła się za sprawą Rotschildów, którzy przy tej sposobności jak zwykle bezwzględnie sobie postąpili względem tych, co przy tej operacyi znaczne ponieśli straty, i to było powodem spadku na giełdzie.

Piszą nam w dalszym ciągu z Wiednia:

„Zajmują się tu obecnie pogłoską jakoby dwór petersburski miał się przenieść na dłuższy pobyt jeżeli nie na stałe mieszkanie do Moskwy. Postanowienie to motywowanem by było tem, iż klimat petersburski szkodliwym jest dla Cesarzowej. Przytaczam te wieści z wszelkiem potrzebnem w tej mierze zastrzeżeniem. Przeniesienie się jednak dworu do Moskwy zgodnem by było z całym obecnym w Rosyi zwrotem a zwłaszcza z ludźmi powołanymi do władzy i z tymi, których zdanie przeważyło w radzie Cesarza.

Byłoby to jednak nowym wyzywającym wobec spisku krokiem a środki, których rewolucyoniści używają w Rosyi, mogą być równie skutecznemi w Moskwie jak w Petersburgu. Jak już nadmieniłem wielu znacznych kapitalistów izraelickich przybywa z Rosyi do Wiednia. Między innymi znajduje się tutaj znany bogaty kupiec kijowski, Brodzki. Opowiadania naocznych świadków o gwałtach popełnionych na żydach są istotnie oburzające i zaczynają już przepełniać szpalty dzienników.

Nadgraniczne miasta galicyjskie przepełnione są żydami uchodzącymi z Rosyi; w miastach tych oczywiście wszystko niesłychanie podrożało; między innemi pokój jeden w hotelu płacić trzeba dziennie 15 złr.

Zajmują się tu żywo zwycięstwem odniesionem przez p. Gambettę w sprawie wyborów z list. Zwycięstwo to zapewnia stanowczo przyjście jego do najwyższej władzy o czem nikt znający stosunki francuskie nie wątpi.

Do *Pol. Corr.* z Warszawy donoszą o przybyciu tam z gubernij południowych wielkiej ilości żydów, szukających schronienia. Wobec tego faktu, że w Warszawie w tej chwili tysiące żydów znajduje przytułek, a z miejscowych żaden nie opuścił stolicy, okazuje się najlepiej, że nie zachodzi najmniejsza obawa rozruchów i nieporządków. Z polskiej strony coraz silniej kładą nacisk na to, że to wpływy niemieckie wywołały owe nieporządki w Warszawie, a jako dowód tego twierdzenia przytaczają, że indywidua grające rolę *agents provocateurs* w niemieckim języku przemawiały do ludu, i że niemieccy robotnicy fabryk (cytują nawet nazwiska) dostarczyli największego kontyngensu wichrzycielom, wreszcie, że zbiegłych z Kijowa niemieckich kolonistów naznaczają jako głównych sprawców zamachów i rozruchów.

Telegramy własne „Czasu.“

Wiedeń 21 maja. Kolej transwersalna przyjętą została dzisiaj w trzeciem czytaniu i tym sposobem załatwioną została w Izbie deputowanych. Wielu z lewicy wotowało za nią. Wszyscy byli obecni.

Wiedeń 21 maja. Komisya ekonomiczna przyjęła jednogłośnie wniosek referenta Dra Arnolda Rapoporta, iżby petycye austryackich, mianowicie zaś galicyjskich młynarzy o cło ochronne, obniżenie taryfy i ulgi w podatkach, odstąpić rządowi do gruntownego zbadania i uwzględnienia, tudzież zatwierdziła motywa referenta, który wybitnie podniosł przykre położenie przemysłu młynarskiego.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 21 maja. Izba deputowanych obradowała nad projektem ustawy o kolei transwersalnej galicyjskiej. Herbst naznaczył stanowisko mniejszości, która wystąpiła była przeciw pierwotnemu projektowi rządowemu nie tylko dla tego, że ten zakładał budowę tej kolei na rzecz skarbu, lecz, że umowa z bankiem dla krajów koronnych była niekorzystną. Jaworski przemawia za wnioskiem wydziału i podnosi ważność tej kolei tak pod względem ekonomicznym, jak strategicznym.

Wiedeń 21go maja. W Izbie deputowanych określił Herbst stanowisko mniejszości względem kolei galicyjskiej transwersalnej, Jaworski bronił wniosku komisyi, Kowalski przemawiał w duchu Jaworskiego, a Tauschl w duchu Herbsta, poczem minister handlu bar. Pino oświadczył, że rząd naradzał się już od pewnego czasu nad funduszami i sposobami, aby wybudować tę kolej, która ma wielkie znaczenie. Przedkładając projekt ustawy rząd miał przed oczyma, aby finanse państwa jak najmniej narazić; lecz przedłożenie rządowe nie jest już przedmiotem narad, dla tego prosi, aby przejść do dyskusyi szczegółowej nad projektem komisyi. Po przemówieniu mówcy jeneralnego dep. Russa uchwalono przejście do dyskusyi szczegółowej prawie jednogłośnie.

Buda Peszt 21 maja. Następca tronu wraz z małżonką swoją wyjechał po południu 6-konnym powozem dworskim, witany z zapałem przez publiczność tworzącą na całej drodze szpaler, na wyścigi konne utworzone na cześć jego na nowej arenie, gdzie zgromadzeni byli członkowie parlamentu, ministrowie, jeneralicya i niezliczone mnóstwo ludu. Za ukazaniem się w loży dworskiej przyjęci byli Arcyksięstwo grzmiącemi okrzykami *eljen!* i podziękowali serdecznie za tę owacyę. Po pierwszym wyścigu udał się Następca tronu w towarzystwie Arcyksięcia Józefa do oddziału akcyonaryuszów i rozmawiał z Tiszą, Gezą Szaparym, Eman. Andrassym, poczem wrócił do loży dworskiej, gdzie tymczasem hrabiny Andrassy i Dessewfy oddały wizytę. Arcyksięstwo z żywem zajęciem przypatrywali się pojedynczym wyścigom, wyrażali się bardzo pochlebnie o ich rezultatach i wrócili po dwugodzinnem zatrzymaniu się do zamku, witani znów z entuzyazmem przez publiczność. Po obiedzie pojechali Arcyksięstwo do teatru narodowego, na przedstawienie galowe, urządzone przez miasto. Teatr przyozdobiony był wspaniale i zapełniony najwyborowszą publicznością w pełnych smaku strojach, która za ukazaniem się Arcyksięstwa powstała i wydała grzmotne okrzyki *eljen!* Orkiestra zagrała uwerturę festynową Liszta, przyjętą rzęsistemi oklaskami, poczem przedstawiony został z świetną wystawą poemat dramatyczny Vörösmartego.

Paryż 21 maja. Kolumna jenerała Maurauda uderzyła 18go b. m. w pochodzie na Mateur na 2500 Arabów, którzy starali się stawić jej opór; 50 Arabów miało być zabitych i rannych, Francuzi mają 4ech rannych. Ludność w Mateur poddała się natychmiast

Paryż 21 maja. Francuzi zajęli wczoraj przed południem Bedże nie znalazłszy żadnego oporu. Wszystkie sklepy i warsztaty są otwarte.

Rzym 21 maja. Gdy niepowiodło się Selli złożyć gabinet odpowiedni zamiarom jego, zrzekł się on misyi utworzenia gabinetu.

Konstantynopol 21 maja. Sultan kazał wczoraj oznajmić posłowi francuskiemu Tissotowi, że nie wyśle wcale wojska do Tripolis, ani w ogóle do Berberyi.

Konstantynopol 21 maja. Wczorajsze pełne posiedzenie konferencyi w sprawie greckiej naznaczyło ostatecznie, w jakim porządku nastąpić ma opuszczenie ziem przyznanych Grecyi. Na mocy tego postanowienia posiadłości mające być odstąpione, mniej więcej oznaczone, podzielone będą na sześć sekcyj, a między niemi pierwsza Larissa ma być oddaną w miesiąc po ratyfikacyi; Trikala będzie stanowić drugą sekcyę, Kardista trzecią, część powiatu Elassona czwartą a Arta piątą, która we dwa miesiące po ratyfikacyi ma być oddaną. Volo jako szósta sekcya ma być oddaną później po zgromadzeniu tam wszystkiego materyału wojennego; termin oddania Volo później będzie oznaczony. Jutro posiedzenie konferencyi. Podpisanie konwencyi nastąpić ma w niedzielę i poniedziałek.

Kursa. — Wiedeń 21go maja, 2 godzina 30 minut po poł. Renta papierowa 76·70.— Renta srebrna 77·10. — Renta złota 94·75.— 6% Renta złota węgierska 117·45. — Losy z roku 1860. 131·50. — Akcyje Banku Narodowego 836·— — Akcyje kredytowe 344·50. — Londyn 117·25. — Srebro —· — Napoleony 9·31—·—. — Lombardy 124·-–. — Losy 1864 roku 176·50. — Akcyje kolei Karola Ludwika 299·75. — Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 176·50 — Akcyje kolei węg. półn.-wschodn. 161·50. — Anglo-Bank 152·25. Obligacyje indemn. galicyjs. 100·75. — Losy prem. węgierskie 120·50. — Akcyje kolei Koszycko-Bog. 147 75. — Akcyje kolei półn.-zach. austr. 201·75 6% Listy zast. hipoteczne 103·50. — Marki 57·30 Ruble 117·50. — 6% Listy zasta. galic. Zakładu kredyt. Ziem. 103·—. — Nowa renta papierowa 96·50. Usposobienie giełdy: mdłe.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.

Kraków 21 Maja.

	płacą	żądają
Ruble papierowe rosyjskie za 100 rs.	118 —	120 —
Rubel srebrny obrączkowy	1 53	1 63
Marki niemieckie za 100 marek	57 —	58 —
Dukat ważny	5 50	5 60
20-frankówka	9 27	9 37
Imperyał ważny	9 55	9 65
Srebro austryackie za 100 złr.	100 —	100 —
Kupony srebrne płatne za 100 złr.	99 50	— —
Listy zastawne i obligi.		
6% pożyczka krajowa galicyjska	102 50	104 50
Obligacye indemnizacyjne galicyjskie	100 35	102 —
4% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	95 —	96 50
5% listy zast. Tow. kredyt. ziemsk.	100 75	102 25
6% listy „ banku hipot.	103 25	104 50
6% listy dłużne galic. zakł. włość.	104 —	106 —
5% listy zast. Banku hipot. gal. z pre. 10%	101 —	103 —
5½ listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 36 lat, srebrem za 100 złr. w. a.	94 50	96 —
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 36 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	100 50	103 50
6% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 18 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	100 —	102 50
7% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 20 lat, banknot. za 100 złr. w. a.	103 50	107 —
4% listy zastawne Król. Pol. ser- I [za 100 rubli]	97 — (rub. i kop.)	99 — (rub. i kop.)
4% listy zastawne Król. Pol. ser. II [„ 100 rubli]	97 —	99 —
5% listy zastawne Król. Pol. z r. 1869 [„ 100 rubli]	99 —	100 50
4% listy likwidacyjne Królestwa Pol. [„ 100 rubli]	86 —	87 50
Akcye kolejowe i bankowe.		
Akcye kolei Karola Ludwika . . . po złr. 210	298 —	302 —
„ „ Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200	174 50	177 —
„ banku hipot. we Lwowie „ 200	306 —	309 —
„ banku gal. dla h. i prz. w Krak. „ 200	— —	— —
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa	20 25	21 50
Losy miasta Stanisławowa	23 75	26 —

(we Lwowie za 100 złr. w. a. — Oprócz bież. kuponu obliczającego się każdodz. w miarę terminu płatn.)

Wiedeń 20 Maja.

	płacą	żądają
Obligi długu państwa.		
4⅕% Renta papierowa	77 45	77 60
4⅕% „ srebrna	77 55	77 70
4% „ złota	94 90	95 10
4½% Losy z roku 1854 po 250 złr.	122 50	123 —
4% „ „ 1860 „ 500 „	131 75	132 25
4% „ „ 1860 „ 100 „	134 —	134 50
„ „ 1864 „ 100 „	176 50	177 —
„ „ 1864 „ 50 „	175 —	176 —
Losy Como-Renten	27 —	28 —
Obligi indemnizacyjne.		
Czeskie . . . 10% podat.	104 75	— —
Bukowińskie „ „	99 50	100 —
Galicyjskie „ „	100 75	101 25
Morawskie „ „	104 25	— —
Niższo-austryackie „ „	105 50	— —
Wyższo-austryackie „ „	103 —	— —
Szląskie „ „	108 —	— —
Styryjskie „ „	104 75	— —
Siedmiogrodzkie . . . 7% „	97 —	97 50
Węgierskie „ „	98 30	98 80
Węgier. z klauz. 1867 „ „	97 25	98 —
5% Obligi poż. kolei węgierskiej	133 25	133 75
6% Renta węgierska złota	117 60	117 75
4½% „ „ „ (za Ostbahn).	97 —	97 25
Akcye bankowe.		
Anglo-austryackiego Banku . 120 złr.	155 50	156 —
Boden-Credit węgierskie . . 140 „	— —	— —
„ „ austryackie . 80 „	244 50	245 50
Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „	353 25	353 50
„ „ węgierskie . 200 „	358 —	358 50
Depositen-Bank . 200 „	234 —	235 —
Escompt Gesell. niż. austr. . 500 „	820 —	830 —
Gal. Banku dla Hand. i Prz. 200 „	— —	— —
Austro-węg. Banku (Nat.-Ba.) 600 „	837 —	839 —
Unionbank . 100 „	138 80	139 —
Verkehrsbank ogólny . 140 „	140 —	140 50
Wied. Bankverein . 100 „	134 75	135 25
Akcye kolei.		
Albrechta . 200 złr. bez%	88 —	90 —
Altöld-Fiume . 200 „ 5%	174 25	174 75
Donau-Dampfsch.-Ges. 525 złr. 5%	565 —	568 —
Elżbiety . 210 „ „	207 —	208 —
Linz-Budweis . 200 „ „	189 —	189 75
Salzburg-Tyrol . 200 „ „	180 50	181 —
Ferdynanda Nordbahn . 1050 „ „	2395	2400
Franciszka Józefa . 200 „ „	186 —	186 50
Gal. Karola Ludwika . 210 „ „	302 —	302 50
Koszycko-Oderberg . 200 „ „	148 25	148 75
Lwowsko-Czern.-Jassy . 200 „ „	176 50	177 —
Nordwest austr. . 200 „ „	201 75	202 50
„ „ Lit. B. 200 „ „	239 50	240 —
Rudolfa . 200 „ „	163 50	164 —
Siedmiogrodzka I . 200 „ „	163 25	163 75
Staats-Eisenb.-Gesell. . 200 „ „	344 —	345 —
Südbahn (Lombardy) . 200 „ „	124 25	120 75
Theisbahn (Cisańska) . 200 „ „	249 25	249 75
Węg. gal. Łupkowska . 200 „ „	163 25	164 —
„ Nord-Ost . 200 „ „	161 50	162 —
„ Westb. Stuhlw. . 200 „ „	168 50	169 —
Listy zastawne.		
6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat	— —	— —
5% Boden Credit allg. złotem płatne	116 75	117 25
5% „ „ „ papier. 33 lat	102 50	103 —
6% Tow. kred. krakowskiego 18 lat	103 —	104 50
7% Listy dłużne Włośc. „ 20 lat	106 75	107 25
6% Towarzystwa kredyt. „ 36 lat	102 50	103 50
5½% „ „ złote 36 lat	96 —	— —
4% Gal. Tow. kred. ziemsk.	95 —	95 50
5% Gal. Tow. kred. ziemsk.	101 —	101 50
5% „ „ „ „ nowe 37 lat	101 —	101 50
6% „ Bank. Hipot. lwow.	103 50	104 —
6% „ „ Włośc. „	— —	103 —
5% Bank austr. węg. (National.) wal. a.	103 —	103 15
5% Szląsko aust. Bod.-Kredit-Anstalt	101 50	102 50
5½% Węg. ogól. Bod.-Kredit 34 lat	100 —	101 —
5½% „ Boden Kredit-Institut	102 50	103 —
Priorytety kolei.		
Albrechta . 300 złr. 5%	95 —	95 50
Alföld-Fiume . 200 „ „	95 30	95 50
„ „ Em. 1874 . 200 „ „	93 30	93 60
Donau-Dampfsch. 100 i 200 „ 6%	— —	— —
Elżbiety . 100 „ 4½%	100 —	100 40
„ Em. 1862 . 300 „ „ „	100 —	100 40
Elżbiety Linz-Budweis . 200 złr. 5%	103 —	103 50
„ Em. 1870 . 200 „ „	101 80	102 10
„ „ 1872 . 200 „ „	102 50	104 —
„ Salzb.-Tyr. 1873 200 „ „	101 50	101 80
Eperies. Tarn. węg. część 300 „ „	— —	— —
Ferdyn.-Nordb. m. kon. . 4½%	106 —	106 50
„ „ wal. austr. „	101 25	101 75
„ Mor.-Szląz. linia 1871/72 5%	108 —	108 75
„ poż. 14 milion. 1872 „	104 50	— —
„ poż. 1876 r. . 100 złr. 5%	104 75	105 —
Franc. Józefa Em. 1867 . 200 „ „	102 70	103 —
„ „ Em. 1873 . 200 „ „	102 —	— —
Gal.-Karol.-Lud. I Em. . 300 „ „	106 50	107 —
„ II „ 1867 300 „ „	106 50	107 —
„ III „ 1871 300 „ „	106 50	107 —
Koszycko-Oderb. . 200 „ „	96 60	96 90
Lwow.-Czer. I Em. 1865 300 „ 4½%	95 —	95 50
„ II „ 1867 300 „ 5%	99 —	99 50
„ III „ 1868 300 „ „	97 50	97 90
„ IV „ 1872 300 „ „	96 —	96 25
Nordwestb. austr. . 200 „ „	103 30	103 70
„ „ Lit. B. . 200 „ „	102 —	102 25
„ „ Em. 1874 200 „ „	120 —	— —
Rudolfa . 300 „ „	98 80	99 20
„ Em. 1869 . 300 „ „	98 80	99 10
„ Em. 1872 . 300 „ „	98 80	99 10
„ Salzkam. gut. zł. 200 „ „	115 25	115 75
Siedmiogrodzkiej I . 200 „ „	91 —	91 30
Staatseisenbahn . 500 fr. 3%	177 75	178 50
Südbahn (Lombardy) . 500 fr. 3%	130 —	130 50
„ „ . 200 złr. 5%	115 25	115 75
Theissb.-Gesell. „ „	102 25	102 75
Węg. gal. Łupkow. . 200 „ „	92 25	92 50
„ „ II Em. 200 „ „	90 50	91 —
„ Nordost . 300 „ „	90 60	90 90
„ „ złotem . 200 „ „	111 —	111 50
„ Westbahn . 200 „ „	96 —	— —
„ „ Em. 1874 200 „ „	92 50	93 —
Losy.		
5% Donau Regul. . złr. 100	113 50	— —
Premiowe Wiedeńskie „ 100	124 75	125 25
„ Węgierskie „ 100	118 75	119 25
3% „ Tureckie . fr. 400	27 80	28 20
Kredytowe . złr. 100	179 50	180 50
Clary . złr. 42	41 50	42 50
4% Donau-Dampfsch. „ 105	108 25	108 75
Inszpruku „ 20	25 —	26 —
Keglewicha „ 10½	16 —	17 —
Krakowskie „ 20	20 40	20 80
Ofner (miasta Budy) „ 40	41 25	41 75
Palffy „ 42	40 —	40 50
Rudolfa „ 10½	20 —	21 —
Salma „ 42	51 50	52 50
Salzburgskie „ 20	22 —	22 50
St. Genois „ 42	45 75	46 25
Stanisławowskie „ 20	24 50	25 50
4½% Tryesteńskie „ 105	128 50	— —
4% „ „ 50	65 50	— —
Waldsteina „ 21	31 —	31 50
Windischgrätza „ 21	39 50	40 —
Waluty.		
Dukaty ważne	5 55	5 56
20 frankówki	9 30	9 31
Imperyały rosyjskie	9 60	9 62
Funty szterl. angielskie	11 71	11 76
Liry tureckie złote	10 61	10 63
Marki niemieckie za 100 marek	57 30	57 35
Rubel papierowy za 100	118 25	118 50

Lwów 20 Maja.

	płacą	żądają
Akcye Banku hip. gal. 200 złr.	309 —	313 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem.	101 25	102 25
4% „ „ „ „	95 25	96 25
5% „ „ „ „ 37-letnie	101 25	102 25
6% „ „ Banku hip. gal.	103 60	104 60
6% „ „ „ włośc. galic.	102 50	104 75
5% Obligi indemn. gal. 10% podat.	100 75	101 75
6% „ pożyczki krajowej	103 —	104 25

Warszawa 16 Maja.

	płacą rub.	płacą kop.	żądają rub.	żądają kop.
4% Listy zastawne II seryi	—	—	—	—
kupon	—	—	160	
5% „ „ nowe 1869 r.	—	—	99	85
kupon	—	—	200	
4% Listy likwidacyjne	—	—	86	90
kupon	—	—	183	

SPROSTOWANIE.

W „Krakowianinie“ Nr. 6 z r. 1881 umieszczono mylnie, jakoby p. Adam Wroński, zajmował godność kapelmistrza stowarzyszenia weteranów, gdyż tenże przyjął tę godność tylko na czas uroczystości zaślubin JCW. Mylnie także napisano, jakoby była skompletowaną muzyka tegoż stowaszenia, lecz tak nie jest, gdyż ci członkowie nie są stale zaangażowani i tylko za uproszeniem komitetu chwilowo skompletował tenże pan Adam Wroński. Podnoszę tu także tę sprawę, że p. Adam Wroński wziął ten udział chwilowy bez żadnych wynagrodzeń — i w tej myśli, żeby zachęcić obywateli do zaprowadzenia muzyki miejskiej, której w każdej chwili brak. (1453)

Osoba mająca swoją maszynę i umiejąca tak białe szycie jak krawieczczyznę, przytem znająca się bardzo dobrze na gospodarstwie, poszukuje miejsca. Wiadomość w hotelu Saskim u portyera. [1364-3-3]

AGRONOM

teoretycznie-praktyczny, dyplomowany, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, kawaler, 32 lat wieku, Krakowianin, poszukuje odpowiedniej posady jako zarządca, kontrolor, lub kasyer, na stół lub ordynaryą. — Bliższych szczegółów udzielić może Wny **Franciszek Bozowski**, kupiec przy ulicy Grodzkiej Nr. 109 w Krakowie. (1422-2-2)

Hamburski wywóz kawy.

5 kilo	zielon. Campinas	tylko 5 złr.	—
5 „	najlep. Cuba	„ 5 „	50 c.
5 „	wspaniał. Ceylon	„ 6 „	—
5 „	najlep. Menado	„ 6 „	25 c.
5 „	Ceylon perłowej	„ 6 „	60 c.
5 „	najlep. Preanger	„ 7 „	—

Te ulubione nadzwyczaj tanie gatunki rozsyłamy za poręczeniem wybornego smaku opłatnie za zaliczką. (1314-2-5)

Ludwik Harling & Co. w Hamburgu.



płynny i suchy (do smarowania i napełniania itd.) radykalny środek przeciw **grzybowi i gniciu, tworzeniu się grzyba w browarach, stajniach** itp. Niezbędny do ochrony **wszelkich drewnianych rzeczy, do nowych budowli, szybów, piwnic, tramwayów** itd. Najlepszy materyał odosobniający przeciw **wilgoci, gorącu i zimna.** Zbadany i poświadczony przez urzęda i rzeczoznawców. Skład w **Krakowie** u **F. LENERTA. Fabryka:** (1069-6-8) X. Columbusgasse 24,

Gustaw Schallehn w Wiedniu.

Harmonijne dzwonki ołtarzowe

(piękny podarunek dla kościołów)

dzwonienie ołtarzowe (dzwonki do mszy) w harmonijnych akordach, pięknie strojone, z cudownie pięknym uroczystym dźwiękiem i gustowną rączką — z 8 dzwonkami po 30 marek, z 6 dzwonkami po 24 marek, z 4 dzwonkami po 17 marek — dostarcza **A. Terletzki,** organmistrz w **Elbing** (w Prusiech). — Przesyła on te dzwonki księżom i zarządcom kościołów do obejrzenia i obowiązuje się przyjąć je napowrót na własne koszta, gdyby nie odpowiedziały wymaganiom. (862-5-10)



Natychmiastowe **nakrycie** lub stały **dach.** Zapomocą obręczy tożsamo **okrągłe** nakrycie może być użyte na rozmaitą wielkość. **Wszelkie rodzaje nakryć, płaszczy deszczowych, asfaltowej pilśni dachowej i papy dachowej, technicznych towarów gumowych, tektur asbestowych itp. Cenniki i wzory.** (1151-6-)

Paget & Co. w Wiedniu, I. Riemergasse 13.

Balsam Vetoriniego

Znany ten środek Szanownej Publiczności od lat 70, okazał się ostatniemi czasy jako niezawodny w cholerze. Łyżeczka tego balsamu użyta, uśmierza kurcze żołądka koi słabości nerwowe, reumatyzmowe, ból zębów — powstrzymuje wymioty i rozwolnienie, a przykładany rany goi.

W **Krakowie** dostanie prawdziwego flaszkę po 1 złr. 50 cent. u pp. aptekarzy **Wiktora Redyka „POD BARANKIEM“**, *K. Wiszniewskiego* pod „Gwiazdą“, *F. Sobierajskiego* „pod Słońcem“ i *Józefa Trauczyńskiego*, jak również w handlu p. *Janigi*; — w **Rzeszowie** u pp. *J. Schaitter i Sp.* (940-4-)

Nakładem i drukiem księgarni pod firmą

Józefa Zawadzkiego

W WILNIE

wyszły następujące nowe dzieła i są do nabycia w księgarni **G. Gebethnera i Sp.** w Krakowie:

Kazania świąteczne i przygodne, przez **X. Pr. Szym. Kozłowskiego,** rektora rzymsko-katolickiej duchownej akademii, z portretem autora. Tom I. 8vo stron. 341, rs. 1 k. 50

Wieczory jesienne czyli Rozmowy o Religii, skreślił **X. Maunoury.** Przekład **X. S. S. D.** I. Tom 16, str. 323, kop. 75.

Lampa w Przybytku Pańskim, przez Kard. Wisemana. Przekład J. Horaina. Wydanie nowe. 18 str. 70, kop. 30.

Wykład obrzędów i zwyczajów religijnych rzymsko-katol. kościoła, przez X. L. Łunkiewicza. Wydanie nowe poprawne. 12o str. 430, rs. 1 kop. 20.

Teoretyczno-praktyczna szkoła na organy, oraz Podręcznik zupełny dla organistów, zawierający Nieszpory, Hymny, Pieśni i Responsoryę, najbardziej używane w kościele katolickim przy ważniejszych uroczystościach, oraz dwie Msze Światłe, jedną żałobną i krótkie przygrywki w czasie Służby Bożej, przez **Józefa Grimma,** profesora muz. i organ. przy Semin. Wileńskiem. Cena ze zbiorem pieśni rs. 2 k. 50. (1183-5-6)

Nakładem i drukiem księgarni

JANA A. PELARA

W RZESZOWIE

wyszły i są we wszystkich księgarniach do nabycia:

Cybulskiego W., Rejestra ekonomiczne na pięknym papierze, w trwałej oprawie. Cena 2 złr. 50 cnt.

W tejże księgarni są do nabycia:

a) Dzienniki najmu robocizn, mniejsze i większe.
b) Dziennik pieniężny, przychodu i rozchodu.
c) Raporta tygodniowe.
d) Raporta dzienne. (1393-4-6)
e) Raporta lasowe.
f) Raporta czynności gospodarczej.

Tudzież:

Bobreckiego, Rejestra lasowe

IIIcie poprawne wydanie z uwzględnieniem nowych miar i wag. 1 złr. 20 c.

Ważne dla udających się do Piszczan.

Niżej podpisany, Polak, zamieszkały stale w miejscu kąpielowem Piszczany (Pöstyen) w Węgrzech, przyjmuje zamówienia na mieszkania we własnym domu, oraz udziela swoim rodakom wszelkich informacyj bezpłatnie.

(1264-3-) **Karol Kuzicki**

kupiec i właściciel domu w Pöstyen, Ungarn.

WAPNO

Zarząd wapienników systemu „Hofmańskiego“ (Ringofen) **Schönberga** w Krakowie na Kazimierzu pod Nr. 38/39 zwane „Krajowskie“, poleca Szanow. Publiczności swoje powszechnie za najlepsze uznane wapno, albowiem wolne od wszelkiej różnorodności, przeto przy gaszeniu o 20% więcej wydaje, jak wszelkie inne wapna w całej okolicy ze starych pieców, po umiarkowanych cenach; wapna gaszonego skrzynka 10 hektlr. z odstawą na fabrykę złr. 4 cent. 50, zaś wapno miałkie przy piecu po 1 złr. za furę. [1383-2 3]

Wina czerwone i białe

własnego chowu, niefałszowane, rozsyła w beczkach od 50 litrów wzwyż, oraz wydaje cenniki

Edward Rittinger,

właściciel winnic w Werschetz

(1360-4-6) (w Banacie).

TYLKO NA GIEŁDZIE

można przy tak korzystnym czasie zarówno przy podnoszących się jak spadających kursach z kwotą 100 złr. łatwo zarobić 10—20 złr. na tydzień. Na listy odpowiadam natychmiast.

F. Friedländer w Wiedniu,

[956-7-8] I., Wollzeile 5.

Delikatne mało solone

świeże śledzie

w beczułkach pocztowych opłatnie

Matjes Präsent najlep.	15 szt.	złr.	1·45
Pocztowe Matjes najwięk.	25 „	„	1·75
Matjes najlep. wielkie	30 „	„	1·60
Śledzie tłuste wielkie	30 „	„	1·50
Marynowane piękn. wielkie	33 „	„	1·75
Rulada z ryb wyborna	40 „	„	1·75
Sardynki piękne	120 „	„	1·60
Śledzie łososiowe wędz.	33 „	„	1·75
Galareta z węgorza gęs.	5 k°	„	3·75
Kawior z Elby świeży	1 „	„	2·—
Świeże ziemniaki dob. mącz	5 „	„	1·50

Biorącym na raz więcej odpowiednia zniżka.

(1316 2-) **E. H. Schultz w Altonie**

firma założona 1864 r.

Zadziwiająco tanie i dobre.

Pled podróżny 3.40 metr. dług. 1.60 szer. ciężkiego gatunku z dobrej wełny owczej, po 5 złr. Nieodpowiednie pledy przyjmuję do wymiany, jeżeli przesyłka opłatna.

Na **ubranie** dla mężczyzny średniego wzrostu 3.10 metr. pięknej materyi z wełny owczej za 5 złr. 60 c.

Na **ubranie** z lepszej wełny owczej 8 złr.

Na **ubranie** z delikatnej wełny owczej 10 złr.

Na **ubranie** z najlepszej wełny owczej 12 złr.

Materyę na ubiory z bardzo pięknego kamgarnu, peruvienne, doskinu, na zarzutki, płaszcze deszczowe poleca

Jan Stikarofsky, skład fabr. **w Bernie morawskiem**

Wzory opłatnie. Książki z wzorami dla krawców nieopłacone. (597-23-24)

Zakład ortopedyczny we Lwowie,

ulica Kopernika 13

(w dworku JEx. Hr. A. Potockiego).

Zakład ten istnieje od 10 lat i przyjmuje tak dochodzących pacyentów jak i na stałe umieszczenie w pokojach wspólnych lub osobnych. Opieka staranna i wszelkie wygody. Kierownik-lekarz mieszka w zakładzie, wybór lekarzy do konsyliów pozostawia się woli rodziców i opiekunów. W zakładzie tym leczy się wszelkie skrzywienia kręgosłupa i ułomności ciała powstałe ze zrostu stawów lub skurczenia i zaniku mięśni zapomocą gimnastyki leczniczej i odpowiedniej dyetetyki. Wychowańcy mogą pobierać wszelkie nauki w zakładzie lub też w szkołach publicznych i pensyonatach. (1354-2-3)

Bliższych szczegółów i prospektów udziela

Mr. Edward Madeyski, Dyrektor zakładu.

USTROŃ

Zakład kąpielowo-żętyczno-klimatyczny

(na Szląsku austryackim),

w uroczej górskiej okolicy, nad Wisłą, 2373 stóp nad poziomem morza.

Ostatnie stacye kolejowe: Pruchna, Cieszyn i Bielsk.

Środki lecznicze: Prawdziwa żętyca owcza, ciepłe kąpiele żelaziste zendrowe, zakład leczenia zimną wodą, kuracya mleczna, elektrycznością i wziewaniami.

Wskazania: Długotrwałe cierpienia płuc, nieżyt krtani, żołądka i kiszek, niedokrewność, zołzy, choroby niewieście. (1190-5-5)

Stacya telegraficzna i pocztowa. Koncerta, wyborna restauracya, wycieczki w uroczą okolicę, między innemi do źródeł Wisły.

O liczne i wygodne mieszkania postarał się Zarząd kąpielowy.

Otwarcie 25 Maja,

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela zarząd gminny i podpisany lekarz zdrojowy. *Dr. Józef Tarchalski.*

Zakład wodoleczniczy **PRIESSNITZTHAL** w pobliżu Mödling

30 minut od Wiednia.

Program zakładu składa się w ściśle indywidualizującem używaniu środków pomocniczych

hidroterapii, elektroterapii i gnieceniu

ze szczególnem uwzględnieniem dyetetycznych potrzeb osób chorych. [857-10-12]

Wyjaśnień udziela w zakładzie lub w **Wiedniu, I., Wipplingerstrasse Nr. 20**

Dr. Józef Weiss,

członek wiedeńskiego wydziału lekarskiego.

Jako najpewniejszą lokacyę kapitału

polecam nową

4% węgierską rentę złotą,

której zakupno uskuteczniam pod bardzo przystępnemi warunkami. Wyjaśnień i porady w kwestyach giełdowych udzielam jaknajchętniej. (1318-3-15)

HERMANN KNÖPFELMACHER, dom bankowy i komisowy w Wiedniu, I., Hohenstaufengasse 2, róg Renngasse.

Odznaczony w Lyonie 1872, Wiedniu 1873, Paryżu 1878 srebrnym medalem.

SAXLEHNERA ZDRÓJ GORZKI

Hunyadi János

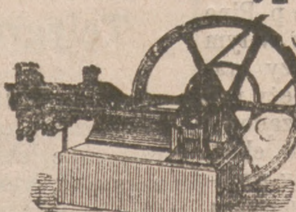
zbadany przez **Liebiega, Bunsena, Freseniusa,** tudzież wypróbowany i ceniony przez słynnych lekarzy, jak **Bamberger, Warschauer, Virchow, Hirsch, Spiegelberg, Scanzoni, Buhl, Nussbaum, Esmarch, Kussmaul, Friedrich, Schultze, Ebstein, Wunderlich itd.** zasługuje słusznie być poleconym jako

najlepszy i najskuteczniejszy z wszystkich zdrojów gorzkich.

Składy są we wszystkich znanych handlach wód mineralnych i prawie we wszystkich aptekach, jednak należy żądać zawsze wyraźnie **Saxlehnera wodę gorzką.** (1025-9-25)

Właściciel: **Andrzej Saxlehner** w **Budapeszcie.**

Zastępuje machiny parowe



bez urządzenia kotłów i komina, Wolny od koncesyi, bezpieczny, znacznie mniejsze koszta ruchu

Otto nowy motor

z zupełnie cichym chodem (125-16-)

O sile ½—20 koni.

FABRYKA MOTOROW GAZOWYCH

LANGEN & WOLF w Wiedniu, Laxenburgerstrasse 53.

Osłabienie męzkie, rozstrojenie nerwów,

tajne grzechy młodzieńcze i wyuzdania.

Dra WRUNA

proszek peruwiański

(wyrabiany z ziół peruwiańskich).

SCHUTZ-MARKE DR WRUN.

Proszek peruwiański jest jedynie i wyłącznie na to odpowiedni, aby zapobiedz każdemu **osłabieniu części rodnych i płciowych** i tym sposobem usunąć u mężczyzny **osłabienie męzkie (impotencyą)**, a u kobiet **niepłodność.** Również jest nieocenionym środkiem leczniczym we wszystkich zboczeniach ustroju nerwowego, w **osłabieniach** spowodowanych wskutek **utraty soków i krwi**, a szczególniej w **osłabieniach męzkich** wskutek **wyuzdań, samogwałtu i nocnych pollucyj** (jako jedynych **skutków osłabienia**) tudzież w **nerwowem drżeniu rąk i nóg.** — Po użyciu tego środka z pewnością nastąpi **polepszenie.** Cena pudełka z dokładnym opisem wynosi **1 złr. 80 cent.** (130-29-30)

Skład w **Krakowie** utrzymuje W. Redyk, aptekarz. — Główny ajent **Al. Gischner,** dyplom. aptekarz w Wiedniu II. Kaiser-Jozefstrasse 14.

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecz. części więcej jak Hunyady Jànos, a o 260 gr. więcej jak Pilna i Friedrichshall

WODĘ GORZKĄ VICTORIA aprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. — Ces. rzecz. tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie. **Dr. D. Lambl.**

Wodę gorzką Victoria analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód mineralnych. **N. Milicer,** magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profesora Roscoe w Manchester, profesora Uleks. Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Ducheka, Auspitza, radcę sanitarnego Dra Lorinsera w **Wiedniu,** profesora Oettingera, Dra Warschauera w **Krakowie,** profesora Feigla, Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie,** Dra Kryzego Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kurcyusza w **Warszawie** itd. itd.

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszystkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi wskutek siedzącego sposobu życia i t. d., przeciw chorobom cery, piegom, wyrzutom i gruczołom. (1282-3-12)

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

W interesie publiczności uprasza się zażądać **wyraźnie** „Victoriaquelle“.

Jubileuszka

dla

Dyecezyi Krakowskiej

nabyć można we wszystkich księgarniach. Cena 10 cnt., zaś u wydawcy **X. Jana Siedleckiego,** Mały Rynek L. 430 z odpowiednim rabatem. (1443 2-3)

Nowe źródło zarobku w domu dla niewiast.

Osoby umiejące szyć (1374-3-3)

rękawiczki

znajdą stałe zatrudnienie

w fabryce rękawiczek F. Lubańskiego

Plac Dominikański

Obecnie może być przyjętych 20—30 osób.

Linoleowe kobierce korkowe.

Bardzo trwałe nakrycie na podłogę, bez kurzu, gustowne, tak dla mieszkań prywatnych jak lokalów handlowych. Skład materyj pokojowych, chodników, podkładów pod umywalnie w najrozmaitszych wzorach. (969-7-8)

F. C. Collmann's Nachf. *(A. Reichle) w Wiedniu, I., Johannesgasse 25.*

KSIĘGARNIA, ANT. I SKŁAD NUT

Leona Frommera w Krakowie

przy ulicy Szewskiej

kupuje książki wszelkiej wartości oraz nuty czysto utrzymane. (1373-2-3)

REALNOŚĆ

skromną, w Krakowie lub blisko Krakowie położoną, chcę kupić. Zgłoszenia proszę adresować: RUDOLF poste restante Kraków. (1429-2-3)



GŁÓWNY SKŁAD

TRUMIEN METALOWYCH

z pierwszej fabryki wiedeńskiej, w najnowszym guście i w wielkim wyborze — oraz własnego wyrobu trumien drewnianych metalem obciąganych, dębowych, mansztrowych i sosnowych politurowanych, po cenach bardzo przystępnych — ulica Żydowska albo Plac Szczepański pod Nr. 245 w Krakowie. (1147-9-10)

L. Stasiński

Ces. król.  uprzywil.

kolej galicyjska Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Przy odbytem na dniu dzisiejszym 25 zwyczajnem Zgromadzeniu walnem akcyonaryuszów c. k. uprzyw. galicyjskiej kolei Karola Ludwika, ustanowiono superdywidendę za rok 1880 na 5 złr. 75 cent. w. a. za każdą akcyę, a względnie za każdy okaz użytkowania.

Płatny na dniu 1 lipca 1881 r. kupon akcyjny będzie zatem wymieniony za 11 złr. w. a., kupon zaś okazu użytkowania za 5 złr. 75 cent. w. a. w kasie centralnej Towarzystwa w Wiedniu, tudzież w innych wiadomych ajencyach płatniczych.

Występujący członkowie Rady zawiadowczej, a mianowicie Panowie: Maurycy Kraiński i Ks. Kalikst Poniński zostali ponownie wybrani.

Do Wydziału rewizyjnego dla zbadania rachunków za rok 1881 zostali wybrani PP. Natan Kallir, Dr. Jan Weinczierl i Dr. Ferdynand Kratter. (1403-2-3)

Wiedeń, dnia 14 maja 1881 r.

Rada Zawiadowcza.

PATENTA

wszelkich krajów ułatwiają i spieniężają (205-43-90) **Michalecki & Co.,** inżynierowie, w Wiedniu, Burgring Nr. 1. Konstrukcyjne przeprowadzenie niedojrzałych pomysłów.

ZAKŁAD LECZENIA WODĄ

Eggenberg pod Gracem

otwarty jest począwszy od **1 maja.** (1313-2-10)

Zapytania przyjmuje dyrekcya:

lekarz kąpielowy: **Dr. A. Schleicher.** właściciel: **V. Grablowitz.**

!Dla gospodyn domu!

Gdyby „KAWA FRANCKA“, mianowicie prawdziwa

Heinrich Franck Söhne

w Linzu n. Dunajem

nie była **dobrą,** to nie byłaby u tylu fabrykantów znienawidzoną i naśladowaną w etykiecie, kolorze, druku i papierze, przedrukowaną w nazwie i znakach ochronnych. (1075-10-10)

Zechciej zatem, Szanowna Gospodyni domu, łaskawie

prawdziwą kawę Francka

dobrze rozróżnić od sfałszowanej, zważając przy zakupnie dokładnie na znak rozpoznania **prawdziwego,** na następny podpis:

Heinrich Franck Söhne Ludwigsburg

Ci fabrykanci, którzy FAŁSZUJĄ nazwisko w połowie lub całości, mają przecież tylko zamiar OMAMIENIA.

Proszę zatem uważać dokładnie na firmę i żądać zawsze tylko

prawdziwéj kawy Francka

z podpisem

Heinrich Franck Söhne Ludwigsburg

która prócz tego robioną jest pod głównym nadzorem pana rabina wielebnego **Salamona Spitzera** w Wiedniu, szwagra pana rabina starszego wielebnego **Schreibera** w Krakowie i dla Izraelitów כשר כשר **poręczoną** jest **rytualnie** jako **pewna koszerna.**

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH ZNACZNYCH HANDLACH HURTOWNYCH I CZĘSCIOWYCH.

KSIĘGARNIA
Seyfartha i Czajkowskiego
we Lwowie
otrzymała na główny skład:
Przewodnik do Szczawnicy
oraz
Podręcznik dla chorych udających się do tamtejszych zdrojów (z planem sytuacyjnym)
napisał
Dr Tadeusz Dworski
lekarz zdrojowy w Szczawnicy.
Cena egzemplarza 75 c.
Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. (1391-2-3)

Aleksandra Zamoyska
ma zaszczyt niniejszem zawiadomić Szan. Damy, że prócz
Pracowni Sukien i Okryć damskich
w Rynku gł. L. 48 znajdującej się, otwarła w b. m.
Magazyn Kapeluszy damskich
w Rynku gł. przy linii AB. róg ulicy św. Jana, gdzie również zamówienia na suknie i okrycia, jakoteż wszelkie zamówienia wchodzące w zakres toalety damskiej przyjmować będzie.

Magazyn zaopatrzony w modele z najpierwszych źródeł zagranicznych. (1340-4-4)

Krople amerykańskie i Eliksir od bólu zębów
HIPOLITA MAJEWSKIEGO
z Warszawy.

Znane z oryginalnego łatwego użycia i natychmiastowej skuteczności, zaszczycone medalem złotym od Najjaśniejszego Oskara II. króla Szwecyi i Norwegii, wielu medalami z wystaw Wszech świata i odezwami wysoko postawionych osób i Towarzystw naukowych. (402-7-10)

Główny skład w WARSZAWIE: Nowy Świat L. 25. — W KRAKOWIE mają na składzie pp. aptekarze: *F. Sobierajski* „pod Słońcem“, *W. Redyk* „pod Barankiem“, *J. Trauczyński* „pod Koroną“, *Dylski* „pod złotą Głową“, jakoteż magazyn specyalnych tytoniów i cygar p. *F. Grigara.*—We LWOWIE pp. aptekarze: *Mikolasz, Bracia Łazowscy* i inni.— W POZNANIU u p. *Barcikowskiego.* — Środki te są do nabycia w wielu aptekach i składach aptecznych Wiednia, Berlina, Paryża, Londynu i t. d.

Przez wiedeńskiego lekarza specyalnego
Dra M. Deutscha poprawny
starszego lekarza sztabowego Dra Schmidta
olejek do uszów
leczy **wszelką głuchotę,** jeżeli nie jest z urodzenia, usuwa **natychmiast przytępiony słuch i szum w uszach.**

Olejek ten z opisem użycia można za *2 złr. 40 c.* przekazem pocztowym sprowadzić opłatnie **z Wiednia z apteki „zum guten Hirten“ II Praterstrasse Nr. 40.**

Uwaga. Każda flaszeczka musi mieć na dowód prawdziwości na korku *pieczątkę*, a na flaszeczce wytłoczone *nazwisko „Dr. M. Deutsch,“* **na co szczególniej uważać należy!** (947-14-20)

Preservatifs
I. N. Schmeidler, Gummifabrik.
Wien, VII., Stiftgasse 19,
tylko jedynie prawdziwe u mnie tuzin od złr. 1—6 rozsyłam opłatnie za nadesłaniem gotówki lub za zaliczką. (124 47-50)

Maszyny do szycia
Za 30 i 35 złr. dostać można bardzo dobrą maszynę do szycia Howego, Singera lub Wheelera i Wilsona z 5-letnią poręką, we **fabryce maszyn do szycia A. Seidlera, Wien, V., Hundsthurmerstrasse 117.** Te maszyny zostały wzięte napowrót od stron, które ich niemogły zapłacić dlatego są jeszcze całkiem nowe. (1132 8 10)

Bez bólu
i bez wstrzykiwania,
bez lekarstw przeszkadzających trawieniu tudzież bez chorób następnych i przerwania zatrudnienia wylecza według zupełnie nowej metody, doświadczonej w niezliczonych wypadkach
upławy rury moczowej,
tak świeżo powstałe jakoteż bardzo zastarzałe, naturalnie gruntownie i (160 131) szybko
Dr. Hartmann,
członek lekarskiego wydziału,
w Wiedniu, Stadt, Seilergasse 11.

Wylecza także wyrzuty skórne, zwężenia, upławy u kobiet, niepłodność, bladaczkę, upławy, **osłabienie męskie,** bez wyrzynania i bez wypalania **kiłę i wrzody wszelkiego rodzaju.** Listownie także same ordynowanie. Najściślejszą dyskrecyę zapewnia, a lekarstwa na żądanie natychmiast przesyła.

J. IHNATOWICZ.
Fabryka we Lwowie. Filia w Krakowie, Sukiennice 20.
POLECA

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym, długotrwałym zapachem, mającą obszerne zastosowanie w damskiej toalecie, — flakon 1 złr. 50 cent., pół flakonu 80 cent.

Wodę kolońską przednią, — flakon 25 cent., 50 cent. i 1 złr. najprzedniejszą (potrójną), — flakon 40 c., 80 c., złr. 1·50.

Perfumy na wzór angielskich i francuskich sporządzone, — jaśminowa, fiołkowe, opoponak, Chypr. heliotrop. hiacynt, konwalia, róża i t. p., — od 35 cent. do 3 złr. flakon.

Wodę lewandową i lewandową ambrową do skrapiania sukien i odświeżania powietrza w pokojach,— flak. 50, 70, 90 c. i złr. 1·20.

Ocet toaletowy do nacierania ciała ma obszerne zastosowanie w damskiej toalecie, — flakon 50 cent. i 1 złr.

Ocet salonowy do kadzenia, — fl. 50 cent. (475-7-)

Powyższe wyroby zostały wyszczególnione trzema medalami zasługi.

Generalna ajencya dla prywatnej konsumcyi w Tryeście
rozsyła opłatnie z cłem i opakowaniem za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości do każdej stacyi pocztowej państwa austryacko-węgierskiego, **$4^1/_2$ kilo netto wagi:** (1311 3-3)

najlepsze mesyńskie pomarańcze i cytryny, około 40 sztuk	złr.	2·—
wielkie włoskie karczochy, około 35 sztuk	„	2·80
wielkie piękne szparagi ogrodowe	„	3·50
piękne dzikie szparagi (Bruscandoli)	„	2·50
świeży zielony groszek	„	2·—

FRANZENSBAD
W CZECHACH.
Rozsyłka wód mineralnych **Eger-Franzensbad (Franzens-, Salz-, Wiesen-, Neuquelle i kalter Sprudel) na porę 1881 roku** rozpoczęła się i uskutecznia się jedynie we flaszkach. Zamówienia na te wody jak i na **Franzensbadzki muł mineralny** i **sól mułową** uskutecznić można wprost w podpisanej Dyrekcyi lub w składach naturalnych wód mineralnych po wszystkich większych miastach; takowe punktualnie wykonane zostaną. Broszury o znakomitej skuteczności słynnych **wód mineralnych Eger-Franzensbad** udziela się darmo. (699-4-6)

Dyrekcya rozsyłki wód mineralnych miasta Eger w Franzensbad.

Dr. BORCHARDT'S AROMATISCHE KRÄUTER-SEIFE.
Z cesarsko-król. austr. przywilejem i król. pruską ministeryalną aprobatą.
SUIN FAMILIENWAPPEN.

Dra Borchardta aromatyczne ziołowe mydło, od 30 lat uznany najlepszy środek do mycia celem uzyskania pięknej zdrowej cery; w opieczętowanych oryginalnych paczkach po 42 cent.

Dra Béringuiera olejek z korzeni ziołowych do wzmocnienia i utrzymania włosów na głowie i brodzie; flaszeczka 1 złr.

Balsamiczne mydło oliwne odszczególnia się ożywiającem i utrzymującem oddziaływaniem na giętkość i miękkość skóry; paczka po 35 cent.

Dra Béringuiera aromatyczny wyskok koronny, jako wyborne pachnidło i woda do obmywania, pobudzająca i krzepiąca siły żywotne; flaszeczka po 1 złr. 25 c. i 75 c.

Braci Leder balsamiczne mydło z olejku orzechów ziemnych, za 1 sztukę 25 c., za 4 sztuki w 1éj paczce 80 c. Szczególniéj do polecenia rodzinom.

Dra Suin de Boutemarda aromatyczna pasta do zębów, najpowszechniejszy i najpewniejszy środek do utrzymania czystości zębów i dziąseł; w 1/1 i 1/2 paczkach po 70 c. i 35 cent.

Dra Béringuiera środek do farbowania włosów, farbuje na czarno, brunatno i blond; w szkatułkach i z szczoteczkami 5 złr.

Profesora **Dra Lindesa** pomada z ziół w laskach, podnosi połysk i giętkość włosów i usposabia je do układania się; oryginalna laska 50 cent.

Dra Hartunga pomada z ziół, do przywrócenia i ożywienia porostu włosów w opieczętowanych i w szkle stemplowanych słoikach po 85 cent.

Dra Hartunga olejek z kory chiny do konserwowania i upiększania włosów; w opieczętowanych i w szkle ostemplowanych flaszeczkach po 85 cent.

Jedynie sprzedają po powyższych cenach oryg. w **Krakowie:** pp. W. Redyk apt, F. Sobierajski apt następca Dra Sawiczewskiego i Stan. Feintuch; również także w BIAŁY: Erich Keler, apt.; w BRODACH: Edw. Liszka, apt.; w BRZEŻANACH: B. Fadenhecht; w CZERNIOWCACH: Ign. Schnirch; w CZORTKOWIE: Ludwik Noss, apt.; w GRYBOWIE: Alojzy Muszyński; w JAROSŁAWIU: Wiktor Rohm, apt.; w KOŁOMYI: K. Laden, apt. i E. Stencel; we LWOWIE: Zyg. Rucker apt., Jac. Beiser apt., Piotr Mikolasch apt., J. Piepes aptek. i Nahlik aptek.; w MIKULIŃCACH: Marceli Sobodkiewicz, aptek.; w NADWORNEJ: Wł. Dziembowski, aptek.; w NOWYM TARGU: Karol Laur; w PRZEMYŚLU: Ed. Machalski; w RADAUTZ: J. A. Decani apt., Ignacy Schnirch; w RZESZOWIE: Ignacy Schaitter i Sp.; w SANOKU: Jan Zarewicz, apt.; w SAMBORZE: Karol Maresch apt. i obwodowa apteka Józefa Aleksiewicz; w SERECIE: J. Dempniak; w STANISŁAWOWIE: Jan Macura, apt. i Adolf Beill, apt.; w STRYJU: J. Zgórski apt.; w SUCZAWIE: Juliusz Fiebert, apt.; w TARNOPOLU: Wal. Stachiewicz i Franciszek Jamrogiewicz apt.; w TARNOWIE: W. T. A. Wielogórski; w WADOWICACH: Ignacy Brosig; w ŻURAWNIE: Józef L. Tomaszewski, aptek. (61-8-)

Ostrzeżenie! Przed naśladowaniami **Dra Borchardta mydła ziołowego** i **Dra Suin de Boutemarda pasty do zębów,** ostrzegamy niniejszem Szanownych kupujących usilnie.

Raymond & Co. w Berlinie, c. k. właściciele przywilejów.

Alarmująca choroba,
którą
dotkniętych jest bardzo wiele ludzi.

Choroba rozpoczyna się małemi nieregularnościami żołądka, jeżeli ją się jednak zaniedbuje, rozszerza się po całem ciele, tudzież po nerkach, wątrobie, wogóle po całym ustroju trawienia, czyni życie nędznem a jedynie śmierć wybawia od tych cierpień. Sama choroba często bywa zapoznaną przez pacyentów. Jeżeli jednak pacyent sam siebie się zapyta, wtedy może wywnioskować, gdzie i jakie jest jego cierpienie.

Pytanie: Czy mam jakie bole, czy mam gniecenie, trudność w oddychaniu po jedzeniu? Czy mam uczucie ociężałości w połączeniu z zawrotami? Czy oczy mają żółty krąg? Czy niema też gęstej śliny na języku, podniebieniu i zębach po przebudzeniu w połączeniu z niemiłym smakiem w ustach? Czy mam bole w bokach lub w krzyżach? Czy nie mam uczucia po prawej stronie jakby się wątroba powiększała? Czy to jest osłabienie czy też zawrot, który mną ogarnia, jeżeli prosto stoję? czy wydzieliny nerek są mało lub silnie zabarwione, w połączeniu z osadem, widocznym w pozostawieniu w naczyniu? Czy po spożyciu pokarmów trawienie połączone jest z rozdęciem brzucha? Czy wytwarza wiatry tudzież odbijanie? Czy także nie zdarza się często silne pukanie serca? Różne te symptomata nie przychodzą naraz, ale niektóre trapią cierpiącego przez niejaki czas i są poprzednikami bardzo bolesnej choroby. (1078-3-3)

Jeżeli na chorobę przez dłuższy czas nie zwrócono uwagi, wtedy sprawia ona suchy kaszel w połączeniu z nudnościami. Po dłuższym czasie skóra staje się suchą i ma barwę brudną brunatną; ręce i nogi będą zawsze dotknięte zimnym potem. Jak tylko wątroba i nerki stają się chorobliwszemi, przychodzą także cierpienia reumatyczne, a zwykłe opatrywanie jest zupełnie bezskuteczne przeciw tej trapiącej chorobie.

Jest rzeczą bardzo ważną, aby ta choroba była opatrywaną szybko i punktualnie, zaraz w początku jej powstania, co może być osiągnięte przez trochę lekarstwa, które uważać należy jako prawdziwy środek do usunięcia całej choroby, aby odzyskać napowrót apetyt i przywrócić przyrządy trawienia do właściwego zdrowego stanu. Choroba zwie się: „Cierpienie wątroby“ a właściwym i najpewniejszym środkiem jest: „Shäker-Extract“, roślinny wyrób fabrykowany w Ameryce dla właściciela A. J. White w Nowym Yorku, Londynie i Frankfurcie n. M. Lekarstwo to trafia w jądro choroby i usuwa ją zupełnie z całego ustroju. Cena flaszki 1 złr. 25 c.

Skład w Krakowie ma p. J. Trauczyński, A. Siedlecki, w Biały K. Reichert, w Żywcu A Blumenthal.

Właściciel A. J. White w Frankfurcie n. M.

Pracownia Kamieniarska
Fabiana Hochstima
w Krakowie, róg ulicy św. Gertrudy i Starowiślnej, wprost kościoła Dominikanów, obok plantacyj
zaopatrzona jest w
NAGROBKI
z najtrwalszego piaskowca własnych łomów, marmuru lub granitu wykończone, w różnych cenach, począwszy od 30 złr. w. a. Przyjmują się zamówienia i wedle nadesłanych rysunków; oraz **posadzki różnobarwne marmurowe i ogniotrwałe mozaikowe,** ktore po ułożeniu podobne są do kobierca.

Ceny zniżone. (728-11-18)

Zawiadamiam Szan. Publiczność, iż otrzymałem wyłączne zastępstwo
Maszyn do szycia
przewyższające dobrocią, elegancyą i najnowszemi udoskonaleniami wszystkie dotąd istniejące maszyny, które tylko szumnie od innych ajentów ogłaszane są.

Sprzedaję takowe na raty miesięczne lub tygodniowe po **1 złr.** z 5-letnią gwarancyą, załączając certyfikat oryginalności.

Ostrzegam zarazem przed ajentami, którzy chcąc tylko uzyskać swoją prowizyę, wyzyskują łatwowierność Szanownej Publiczności, nie znając się nawet co do jakości towaru.

Dziękuję za dotąd mi udzielone zaufanie, polecam się nadal łaskawym względom Szanownej Publiczności.

(1284-3-) Z uszanowaniem

H. Niemetz, Rynek gł. Nr. 36, linia A—B.

Pierwsza wiedeńska fabryka c. k. wył. uprz.
trwałych platynowych farb do powlekania
(Nieprzemakalne, trwałe powleczenie, opierające się wyziewom i kwasom).

Przeciw nawalnemu deszczowi na facyaty domów.
Przeciw rdzy na konstrukcyach z żelaza.
Przeciw wilgotnym ścianom i psuciu murów.

Powleczenie dające opór na podłogi, beczki do wina, gabinety łaziebne, zbiorniki i t. p. Możemy wykazać bardzo wiele od 7 lat przez nas powlekanych facyat domów, gabinetów łaziebnych, 40 mostów żelaznych. Również wykonywane będą roboty powlekania przez własny personal. Ceny, wykaz farb, opis użycia opłatnie przez skład fabryczny (1162-4-6)

w Wiedniu, VI., Getreidemarkt 15.

Najlepszą papę dachową
w zwojach $7^1/_2$ metr. kwadr., uznaną jako NAJTAŃSZY i NAJTRWALSZY MATERYAŁ do POKRYWANIA wszelkich budynków masywnych i drewnianych, dostarczam w ładunkach wagonowych jakoteż w zwojach opłatnie Oderberg, wraz z wszelkiemi do zbudowania dachu potrzebnemi częściami składowemi: MAŹ Z WĘGLI KAMIENNYCH, GWOŹDZIE DO PAPY GOTOWĄ MASĘ DO MAZANIA, SZCZOTKI DO MAZI itd. po NAJTAŃSZYCH CENACH.

OPISY UŻYCIA i rysunki darmo i opłatnie. (1026-7-)
ROBOTY POKRYWANIA przyjmuje również po najtańszych cenach.
KORESPONDENCYA o ile można w niemieckim języku.

Alfred Rassl w Opawie (Troppau) w Szl. austr.

1,000 złotych austr.
tej pani,
którejby po użyciu mojej
maści przeciw piegom
nie wyginęły tak piegi, jak plamy wątrobiane, brzemienne i z opalenia od słońca, wogóle wszelki koloryt szkodzący cerze. 1 słoik za zaliczką 2 złr. 10 c.

Włosy na twarzy.
Wygubienie włosów w niemiłych miejscach, aby tam **więcej nie** rosły, było dotychczas skromnem życzeniem, gdyż żaden środek nieskutkował. Dlatego mój środek zwróci na siebie „uwagę“, gdyż nietylko wygubia on włosy, **ale także przeszkadza dalszemu porostowi,** tembardziej, że za dobry skutek biorę **zupełne poręczenie** na siebie zobowiązując się wrazie **nieudania** zwrócić całą kwotę. (1301-3-4)

Cena małej flaszeczki 5 złr., wielkiej 10 złr.

ROBERT FISCHER, doktór chemii
w Wiedniu, I., Johannesgasse 11.

Kąpiele Baden
POD WIEDNIEM
Ciągłe leczenie podczas całego roku
ROZPOCZĘCIE PORY LETNIEJ 1 MAJA

Od dawna słynne, już Rzymianom znane, alkaliczno saliniczne źródła siarczane (siarczano-wapienne źródła), 13 cieplic od 27 do 35° C., są doskonałe przymiotem swych rozmaitych stopni ciepłoty, wskutek czego nadają się do użytku kąpielowego w naturalnym stanie, bez sztucznego ocieplania lub oziębiania wody zdrojowej dla osób rozmaitej konstytucyi. Ich siła lecznicza uznaną została w reumatyzmie, gośćcu, zołzach, nieżytach, newralgiach (bólach nerwów), dolegliwościach stawów, w stężeniach, cierpieniach skóry, nóg i kości, osłabieniach po wszelkich uszkodzeniach i ciężkich chorobach, bólach specyficznych i skórnych, otruciach metalami, szczególniej merkuryuszem.

Roczna frekwencya blisko 11,000 osób.
Liczba kąpieli wydanych w roku 1880: 148,462.

Wszelkim wymaganiom tegoczesnym odpowiednie urządzenia kąpielowe są: Kąpiele zdrojowe (wspólne) i na godziny (osobowe); kąpiele parowe, natryskowe, wannowe, żelaziste i ziołowe; zakłady kąpieli mineralnych i zimnych, pływalnia, wziewanie, leczenie wodami mineralnemi, żętycą i winogronami. Wspaniałe kąpiele oddalone od Wiednia koleją zaledwie godzinę, w pysznem położeniu, z licznemi lasami liściastemi i iglastemi, przechadzkami i bardzo pięknemi wycieczkami— koleją i wozem — we wszystkich kierunkach, aż do gór, podają gościom kąpielowym wszelką możliwą wygodę i zabawę; codziennie 3 razy gra muzyka kąpielowa w wielkim cienistym parku; codziennie bardzo dobry teatr (podczas lata w teatrze letnim), zabawy, koncerta bale i wyścigi.

Obcy znajdą doskonałe hotele, hotele kawalerskie, kawiarnie i restauracye, pyszne i wygodne wille i umeblowane mieszkania prywatne, często z ogrodami; komunikacya pocztowa, telegrafowa i kolejowa na wszystkie strony. (1065-6-6)

Wyjaśnień udziela komisya kuracyjna.

Powozik
lekki, używany, **jest do sprzedania u lakiernika J. Rauscha,** ulica Floryańska Nr. 365. (1382-3-3)

Maszyny do szycia
jakiegokolwiek systemu, będą gruntownie oczyszczone i zreparowane u **Wilhelma Fenza** w KRAKOWIE. (1205-3-)

Leśniczy
praktyczny i egzaminowany, poszukuje posady w kraju lub zagranicą. W razie potrzeby złoży kaucyę. — Adres pod lit. **A. C.** poste restante **Łańcut.** (1144-3-3)

STYRYJSKIEJ
świeżej krowianki
również **wiedeńskiej** z zakładu Maurycego Haya
dostać można
w aptece „pod Gwiazdą“
Konstantego Wiszniewskiego
w Krakowie przy ulicy Floryańskiej.
(1244-4-)

Dr. Franciszek Gumowski
osiadł w **KROŚCIENKU** nad Dunajcem, w miejscowości znanej oddawna ze swych zdrojów leczniczych, mianowicie szczaw słono-alkanicznych kąpieli w Dunajcu, mleka, żętycy, balsamicznego powietrza i czarujących widoków natury. Życie i mieszkanie dla chorych gości są tu nadzwyczaj tanie. (1376-2-3)

Od 1go lipca b. r. do wynajęcia mieszkanie
składające się z sześciu pokoi na piętrze, kredensu, kuchni, dwóch piwnic i strychu, w domu pod Nr. 119 ulica Biskupia. Wiadomość u stróża.
[1389-2-3]

Bergmanna mydełko
przeciw piegom
usuwa **zupełnie** piegi i kosztuje sztuka 45 ct. Do nabycia w aptece **W. Redyka w Krakowie.** (903-5-15)

Zakład wodoleczniczy i żentyczny
Ligotka
(Cameral Ellgoth)
pod Cieszynem
stacya kolei Koszycko-Bogumińskiej (Kaschau-Oderberg) Cieszyn.
Otwarcie sezonu dnia 20 maja.
Bliższych szczegółów udziela lekarz zakładu (1255-5-12)
Dr. J. Ziembiński.

PERŁA KARPAT
kąpiele siarczane
TRENCZYN - CIEPLICE
w GÓRNYCH WĘGRZECH
stacya kolei **Trenczyn** [Waagthalbahn.]

Bezpośrednie połączenie koleją z Wiednia i Pesztu co dzień. Ciepłota zdrojów do 33° R. są one najsilniejsze w monarchii pod względem leczenia. O wygodę, dobre, tanie utrzymanie i rozrywkę postarano się jaknajlepiej. Kąpiele otwarte cały rok.

Lekarze kąpielowi: **Dr. Ventura, Dr. Nagel i Dr. Filipkiewicz.** Objaśnień udziela i rozsyła illustrowane programy na żądanie najchętniej darmo książęcy (875-6-10)

Zarząd kąpielowy.

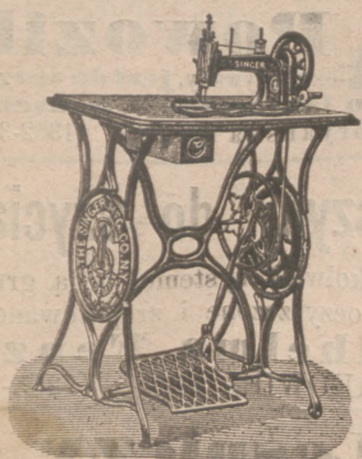
PONOWNE ZNIŻENIE CENY.
KAWA Z HAMBURGA
wprost pocztą **opłatnie** w woreczkach

Mokka prawdz. arabska b. szl.	5 ko	zł.	7·45
Menado najlep. brunat. w.-ziar.	5 ko	„	7·45
Ceylon perłowa najlepsza	5 ko	„	6·35
Ceylon plantacyjna wspan.	5 ko	„	5·60
Ceylon niebiesko-zielona najlep.	5 ko	„	5·80
Cuba silna dobra zielona	5 ko	„	5·—
Mięszanka wiedeń. wyborna	5 ko	„	5·15
Złota Jawa doskonała szlach.	5 ko	„	5·45
Złota Jawa silna dobra	5 ko	„	5·—
Perłowa Mokka b. dobra	5 ko	„	5·—
Perłowa Jawa mocna dobra	5 ko	„	4·75
Jawa zielona wielkoziarnista	5 ko	„	4·60
Santos dobra zielona	5 ko	„	4·15
Campinos mocna czysta	5 ko	„	3·90
Ryż stołowy najlepszy czysty	5 ko	„	1·75
Ryż stołowy dobry wielkoziar.	5 ko	„	1·50
Ryż stołowy dobry gruboziar.	5 ko	„	1·15
Sago perłowe prawdz. indyj.	5 ko	„	1·75

Przy większem zakupnie odpowiednia zniżka.
E. H. Schulz, Altona pod Hamburgiem, **firma założona 1864 r.** (1317-2-)

Już przeszło 25 lat
i jeszcze codzień uznany jest sok owocowy **G. A. W. Mayera biały syrup piersiowy** jako najlepszy i najprzyjemniejszy środek domowy i ochronny w kaszlu, cierpieniach szyi i piersi. [938-2-2]

Powyższy syrup jest do nabycia w **Krakowie** u p. **Wiktora Redyka, aptekarza pod Barankiem** i u p. Krokiewicza na Stradomiu; w Podgórzu u p. Skakalskiego; w Tarnowie u p. Wielogórskiego; w Przemyślu u pana Edwarda Machalskiego.



Oryginalne Singera maszyny do szycia

których sprzedaż w roku 1880 wyniosła

538,609 MASZYN DO SZYCIA

czyli o 107,442 więcej niż w roku poprzednim,

dowiodły przez trzydzieści lat niezrównanego pokupu, że oryginalne Singera maszyny tak dla użytku rodzinnego jak do wszelkich przemysłowych użytków są najwięcej ulubione z wszelkich ogłaszanych maszyn do szycia, i że pod względem konstrukcyi, dobroci, działalności i trwałości żaden inny wyrób je nie dosięgnie.

Oryginalne Singera maszyny do szycia zaopatrzone są w najnowsze ulepszenia i przyrządy pomocnicze; szczególniej zwracam uwagę na nowego deptaka, mającego po obu stronach znak fabryczny Singer Manufacturing Co. Z powodu swej nowej zmyślnej konstrukcyi niepotrzebuje nigdy reparacyi, przez co przy szyciu usuwa wszelki hałas, a tym sposobem umożebnia łatwą robotę na maszynie nawet słabowitym osobom.

Tylko prawdziwe, jeżeli maszyna ma na ramieniu znak fabryczny, tudzież całą firmę „The Singer Manufacturing Co."

G. NEIDLINGER, w Krakowie ulica Floryańska Nr. 337.

Celem umożebnienia każdemu tej dla gospodarstwa domowego, jakoteż dla użytku przemysłowego, zarówno doskonałej maszyny, sprzedaję ją bez podwyższenia ceny na tygodniowe spłaty po **złr. 1**, a stare nieodpowiednie celowi maszyny wszelkich systemów przyjmuję w zapłacie. Kompletne poręczenie; nauka bezpłatnie. (1397-2-)



(1418)

Za duszę ś. p.

RÓŻY z książąt LUBOMIRSKICH

hrabiny Arturowej Potockiej

odbędzie się

żałobne Nabożeństwo

W KOŚCIELE PANNY MARYI W KRAKOWIE

w poniedziałek 23 maja 1881 o godz. 11 rano,

na które stroskana Rodzina Krewnych, Przyjaciół i pobożnych Chrześcian zaprasza.



(1449)

Za duszę ś. p.

Iwona hr. Załuskiego

zmarłego w Kreśnie dnia 15 b. m.,

odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

w poniedziałek d. 23 maja b. r.

w kościele OO. Kapucynów

o godz. 10ej



(1439)

Za duszę ś. p.

ks. Jerzego Lubomirskiego

i za duszę ś. p.

hr. Stanisława Zamoyskiego

odbędzie się

Msza święta

w kościele Dominikanów w kaplicy Lubomirskich w Krakowie

we wtorek dnia 24 maja b. r.

o godz. 10 zrana.



(1442-1-2)

Za duszę ś. p.

Henryka Korab Brzozowskiego

właściciela dóbr ziemskich, rotmistrza c. k. armii,

odbędzie się dnia 31 maja 1881 r.

Nabożeństwo żałobne

w kościele parafialnym w Jurkowie,

o godz. 9 zrana.

na które pozostałe dzieci Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

KSIĘGARNIA

Ant. i Skład nut

LEONA FROMMERA w KRAKOWIE

przy ulicy Szewskiej

poleca po cenach **zniżonych** dzieła Franc. Hoffmana w **języku niemieckim.** Kompletne dzieła **„Chopina"**, **„Mendelsohna"** i **„Webera"** są zawsze na składzie. (1446-1-3)

Do wynajęcia na lato

dwa małe mieszkania, na świeżem powietrzu, w miejscu kąpielowem, o milę od Krakowa, — tudzież od św. Michała **cały domek**, rocznie za umiarkowaną cenę. — Bliższa wiadomość u portyera Urbana przy ulicy św. Jana pod Nr. 308 w Krakowie. (1447-1-3)

KSIĘGARNIA, SKŁAD, WYPOŻYCZALNIA NUT I EKSPEDYCYA PISM PERYODYCZNYCH

S. A. KRZYŻANOWSKIEGO

w Krakowie

poleca wielki wybór książek **na premie** ozdobnie oprawnych, z napisem złoconym **„Nagroda pilności"**, w cenie od 20 c. i wyżej, oraz **obrazki na setki** od 30 cent. i wyżej.

Biorącym z prowincyi naraz za 5 złr., odsyła się franco. (1406-1-5)

Złota Księga Szlachty Polskiej.

Do Rocznika czwartego

przyjmują się zgłoszenia rodzin **aż do dnia 15 lipca r. b.** uprasza się wszakże o możliwy **pośpiech w nadesłaniu papierów.**

Poznań św. Marcin 43. (1408-1-19)

Teodor Żychliński.

Podziękowanie

Najserdeczniejsze dzięki składam JW. Panu **Bogusławowi Bzowskiemu** marszałkowi rady powiatowej Myślenickiej, oraz godnej i chwalebnej Jego żonie JW. Pani **L. Bzowskiej** za łaskawe posłanie mnie do Lwowa na kurs wojskowej szkoły weterynarskiej, przezco został mój byt polepszony i zabezpieczony. Nie mogąc inaczej odwdzięczyć się JW. PP. składam niniejszem publiczne podziękowanie.

Droginia 19 maja 1881 r. (1441)

Wdzięczny *Franciszek Węglowski.*

UWIADOMIENIE.

Uchwałą Wydziału Wielkiego Kasy Oszczędności miasta Krakowa z d. 26 Marca 1881 r., zatwierdzoną reskryptem Wys. c. k. Namiestnictwa d. 22 Kwietnia 1881 r. do L. 20810, wydzieloną została z zysków osiągniętych przez Kasę Oszczędności w r. 1880 kwota złr. 500 do podziału dla **sług pozostających dłuższy czas w jednem miejscu i należycie się zachowujących.**

Służący w jednem i temsamem miejscu przynajmniej przez lat 10 w Krakowie w obowiązku pozostający, winni podania swe dowodami zaopatrzone wnieść do **Dyrekcyi Kasy Oszczędności** najpóźniej do dnia 20 Czerwca r. b. (1416-1-3)

Bliższych szczegółów udziela Dyrekcya Kasy Oszczędności w godzinach urzędowych.

Dyrekcya

Kasy Oszczędności miasta Krakowa.

Do wydzierżawienia

wieś od Krakowa $3^3/_4$, od Wieliczki $1^3/_4$, od gościńca Wielicko-gdowskiego o $^1/_2$ mili odległa, mająca obszaru przeszło 200 morgów gruntu, pastwisk i łąk (w tem 36 mor. łąk) w dobrej glebie, jest od 24 czerwca b. r. do wydzierżawienia. Wiadomość i warunki udzieli właściciel „Hotelu narodowego" w Krakowie osobiście lub na listy. (1445-1-3)

Zakład zdrojowo-kąpielowy w Zegiestowie.

Otwarty od 1 Czerwca do 30 Września.

Posiada przeszło 200 wygodnie urządzonych mieszkań, stacya kolejowa (przystanek) przy samym Zakładzie, tudzież c. k. urząd pocztowy i telegraficzny, apteka, dwie restauracye, piekarnia, wspaniała sala świeżo wykończona w domu zdrojowym, w tymsamym gmachu kryty chodnik i zdrój wody mineralnéj najsilniejszej szczawy żelazistej, kąpiele mineralne, borowinowe i nader ważne kąpiele popradowe, równające się kąpielom morskim. (1417-1-3)

Bliższych wyjaśnień udziela, oraz zamówienia na mieszkania przyjmuje zarząd kąpielowy.

Ważne dla pp. lekarzy

oraz właścicieli hotelów i magazynów.

Przy nadchodzącym sezonie letnim, **w którym prawie cała zamożna ludność Rosyi i Polski** udaje się za granicę, **bądź w celach leczniczych, bądź też dla przyjemności**, panowie **lekarze**, właściciele **hotelów** i wielkich **magazynów** winni w własnym interesie, polecić swe adresa w większych organach rosyjskiej i polskiej prasy w wielkich miastach, gdzie się podróżni zatrzymują.

W tym celu mamy zaszczyt polecić swe usługi z oświadczeniem, że każdemu na żądanie służymy katalogami, szczegółowym wykazem najlepszych pism, oraz kosztorysami. (1414-1-6)

Warszawska Agentura Ogłoszeń

Warszawa Łódź Moskwa

Rajchman i Frendler

Bióro główne: WARSZAWA

ulica Senatorska Nr. 22.

Mam zaszczyt zawiadomić niniejszem Szan. Publiczność, że otrzymawszy koncesyą na drukarnię od Wys. c. k. Namiestnictwa rozp. z d. 23 kwietnia b. r. l. 20806, takową pod swoją własną firmą od dnia 20 Maja 1881 r. prowadzę.

Drukarnię moją zaopatrzyłem w maszyny najnowszej konstrukcyi, w wielki dobór wszelkiego rodzaju czcionek i przyrządów drukarskich, tak, że pod względem szybkości i elegancyi w wykonaniu powierzonych mi robót, najwybredniejsze wymagania zadowolić jestem w stanie.

Uważam za stosowne dodać, że będąc sam fachowo wykształconym, osobiście kieruję swoim zakładem, mam do pomocy ludzi zdolnych i w zawodzie swoim wysoko posuniętych.

Pojmując to dobrze, że **mały lecz częsty zarobek** jest dźwignią przemysłu, postanowiłem wykonywać druki po cenach najniższych.

Zmuszony kontraktem utrzymywać jeszcze czas pewien w dzierżawie drukarnię p. F. K. Pobudkiewicza, pomieściłem ją w *osobnym oddziale*, w którym druków niewymagających elegancyi w wykonaniu po bajecznie niskich cenach dostarczać będę.

Polecając się względom Sz. Publiczności pozostaję z głębokim szacunkiem

A. Koziański

właściciel drukarni przy ul. Szewskiej l. 228 w Krakowie. (1450-1-5)

Konkurs.

Przy Tarnowskiej Kasie oszczędności jest do obsadzenia posada dyetaryusza z płacą dzienną 1 złr. 40 c.

Kandydaci winni swe podania zaopatrzone w metrykę chrztu i wykazujące znajomość języków polskiego i niemieckiego wnieść do Dyrekcyi kasy oszczędności przed upływem dnia 6 czerwca 1881 r.

Obeznani z rachunkowością będą mieli pierwszeństwo. (1412-1-3)

Z Dyrekcyi Kasy Oszczędności

W Tarnowie 18 maja 1881 r.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że począwszy od dnia dzisiejszego sprzedawane będzie w **wiedeńskiej piwiarni przy ulicy św. Józefa Nr. 496 tylko okocimskie piwo marcowe,** a wszelkie potrawy także na połówki porcyi.

Zarządca wiedeńskiej piwiarni.

(1448-1-3)

Dla Panów Fotografów.

Z powodu wyjazdu z **Tarnowa**, mam do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę (lub wydzierżawienia) **pracownię fotograficzna** z najlepszem światłem i nader dogodnem urządzeniem, szczególnie dla Panów początkujących przydatną. — Adres: **Antoni Polkowski, fotograf w Tarnowie.** (1437-1-3)

Do Panów właścicieli młynów.

Poszukuje się dzierżawy młyna wodnego zwyczajnego, z wodą pewną, na lat kilka, od św. Jana, w Galicyi lub Królestwie Polskiem. — Oferty pisemne na ręcie **W. K.** pod L. 169, I. piętro, ulica Krowoderska w Krakowie. (1444-1-3)

Obwieszczenie.

L. 1526. [1415-1-3]

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy szkoły wydziałowej żeńskiej w Nowym Sączu, a względnie potrzebnych do tej budowy robót, murarskiej z pomocniczemi, ciesielskiej, stolarskiej z ślusarską, kamieniarskiej, lakierniczej, kowalskiej i pokrycia dachu blachą z innemi blacharskiemi, tudzież dostaw 240,000 cegły zwykłej a 11,000 cegły surowej, 82 sześc.-metr. wapna i 466 metrów sześc. piasku — odbędzie się w Magistracie w Nowym Sączu **w dniu 30 maja 1881 r.** do godziny 12ej w południe licytacya czyli rozprawa ofertowa.

Oferty przy licytacyi wniesione mogą opiewać pojedynczo na każdą z robót i dostaw wyżej poszczególnionych osobno, lub też łącznie na kilka z takowych, albo razem na wszystkie.

Bliższe warunki tudzież plany budowy i kosztorysy mogą być przeglądane w biurze miejskiem w Nowym Sączu w godzinach urzędowych.

Magistrat kr. miasta Nowego Sącza

dnia 13 maja 1881 r.

Prezes: *Dr. Olszewski.*

Ogłoszenie konkursu.

(1410-1-3) L. 21539.

Z początkiem roku szkoln. 1881/2 nadane będą w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, galicyjskie miejsca funduszowe w liczbie siedmiu.

Warunki przyjęcia ogłasza się równocześnie w „Gazecie Lwowskiej" i za pośrednictwem wszystkich dyrekcyj szkół średnich. (1410-1-3)

Termin do wniesienia podań do Wydziału krajowego upływa z dniem 15 czerwca r. b.

We Lwowie 14 Maja 1881 r.

Obwieszczenie.

L. 2988. (1411-1-3)

Stosownie do uchwały Rady gminnej z dnia 31 Marca 1881 r. zostaną propinacye miejskie wódczana i piwna wraz z prawem poboru dodatku gminnego od napojów propinacyjnych, w drodze licytacyi publicznej, na czas od dnia 1 Lipca 1881 do ostatniego Grudnia 1884 r., to jest na trzy lata i sześć miesięcy w dzierżawę wypuszczone. — Licytacya odbędzie się **na dniu 30 Maja 1881 r. o godz. 9 rano w sali ratusza tutejszego.**

Jako cenę wywołania stanowi się z tytułu dochodu propinacyi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 30,000 złr. w. a., zaś dodatku gminnego 20,000 złr. w. a., razem przeto 50,000 złr. w. a. rocznie.

Przystępujące do ustnej licytacyi osoby są obowiązane przed jej rozpoczęciem, złożyć w ręce komisyi licytacyjnej 10% zakład, pisemne zaś oferty takim samym zaopatrzyć zakładem.

Warunki licytacyi zostaną przed rozpoczęciem onejże publicznie ogłoszone, mogą jednak i przed licytacyą w tutejszem archiwie być przejrzane.

Tarnów dnia 2 Kwietnia 1881 r.

Burmistrz

Aleksander Wisłocki.

Woda



Bilińska, Emska, Franciszka Józefa, Franzensbadzka, Friedrichshaller, Giesshübler, Gleichenberska, Hunyadi Janosz, Iwonicka, Karlsbadzka, Kissingen Rakoczy, Krynicka, Marienbadzka, Szczawnicka, Selcerska, Vichy, Wiktorya gorzka, Żegiestowska, itd.

nadchodzi co tydzień z najświeższego czerpania. Wysyłka przez GŁÓWNY SKŁAD

W. Goldwassera

w Krakowie, Rynek główny Nr. 44 „pod złotym orłem".

☛ Na dowód świeżego napełniania jest każda flaszka wzięta z mego składu, zaopatrzona w moją markę. (1451-1-8)

R. MAITI w TRYEŚCIE

rozsyła pocztą za zaliczką oclone i opłatnie w 5 kilogr. paczkach pocztowych najlepszą, aromatyczną, wielkoziarnistą

kawę

perłową Ceylon	po 1·89	za kilo netto
Ceylon plantacyjną	„ 1·64	„ „ „
Kuba wyborową	„ 1·72	„ „ „
Mokkę prawdz. arabską	„ 1·66	„ „ „
złotą Jawę	„ 1·48	„ „ „
Jawę natur. zieloną	„ 1·42	„ „ „

Wszelkie inne gatunki na składzie po najtańszych cenach. (1277-6-)

LEŚNICZY

praktycznie uzdolniony, fachowy zarządca tartaków parowych, przytem dobry myśliwy, w sile wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje zarazem posady.— Adres: L. K. Nr. 243 w Podgórzu przy Krakowie. [1225-5-6]

Pierwsza na Galicyę i Bukowinę premiowana i zaszczycona siedmioma medalami,

fabryka F. Łazarskiego

W TARNOWIE

poleca

Lodownie na piwo (Eiskeller), lodownie nowego wynalazku z pompą i rezerwoarem powietrznym bez rur; spiżarki, maszyny do zamrożenia i przechowania lodów, tudzież oziębnięcia wody; wózki do wody sodowej, pipy mosiężne, jak również wszelkie przybory dla straży ogniowych.

Cenniki illustrowane wysyłam na żądanie franco. (1428-1-3)

KRYNICA

Pierwszorzędny Hotel „pod trzema różami" WPP. Saifertów urządzony z konfortem — wynajmuje pokoje na tegoroczny sezon kąpielowy. — Za szybką usługę ręczy

(1452-1-3) **Cybulska.**

Podpisany wydzierżawiwszy **hotel Krakowski „pod Koroną" w Krynicy**, zaopatrzył takowy w nowe meble i urządził wzorowo restauracyę i cukiernię. Staraniem jego będzie, by doborem potraw i napoi, umiarkowanemi cenami, uprzejmą obsługą, pozyskać względy Szanownych Gości kąpielowych. (1384-2-3)

Karol Kisowski,

restaurator w hotelu Saskim w Krakowie.

Poszukuje się pary koni powozowych

Bliższa wiadomość w **Biurze Rady Powiatowej Krakowskiej** w godzinach urzędowych. (1401-3-3)

MAGAZYN MEBLI

stolarzy, tapicerów i tokarzy [1223-4-4]

w KRAKOWIE, przy ul. św. Jana Nr. 305, naprzeciw hotelu Saskiego, zaopatrzony jest w wielki wybór najlepszych mebli własnego wyrobu oraz z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych po cenach bardzo przystępnych.

Magazyn przyjmuje wszelkie zamówienia oraz urządza apartamenta.

Ręcząc za trwałe i gustowne wykonanie mebli, poleca się Szan. Publiczności.

Zakład wodoleczniczy

Weidlingau pod Wiedniem

stacya kolei Zachodniej (Elisabeth-Westbahn) 20cia minut od Wiednia.

Lekarz zakładowy:

Dr. Maksymilian Gumplowicz.

Otwarcie sezonu: 25 kwietnia.

Bliższych wiadomości udziela zarząd zakładu (Weidlingau pod Wiedniem). (1071-10-16)

Czcionkami Drukarni „CZASU"

Odpowiedzialny rządca Drukarni *Józef Łakociński.*